

Ziemia

TYGODNIK
29(430) Rok X cena 1 zł 21.07.1999

SOCHACZEWSKA

ISSN 1231-7179 Numer Indeksu 328 006

Dziś w numerze:

- **Policja przeciwko mieszkańcom** strona 3
- **Nowy, nie chciany dyrektor** strona 7
- **Nowy trener piłkarzy Orkanu** rozmowa - strona 11

Objazd w Kamionie

Od środy 21 lipca do (prawdopodobnie) 7 sierpnia nieczynny będzie most na Bzurze w Kamionie. Przyczyną zamknięcia przeprawy jest awaria ścianki zapleczonej, powodująca zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Jak zawiadamia Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych, ruch będzie się odbywał zgodnie z objazdami awaryjnymi, projektowany objazd to: Wyszogród - Ślądów - Młodzieszyn - Kamion.

Wyniki do odbioru

Wiele osób prywatnych skorzystało w czerwcu z badań mamograficznych na osteoporozę, przeprowadzonych w Sochaczewie przez Krajowe Centrum Osteoporozy w Warszawie. Teraz osoby te bezskutecznie oczekują na wyniki badań, bo firma zobowiązała się przesłać je na adresy domowe. Jak się okazało, Krajowe Centrum Osteoporozy ułatwiło sobie sprawę i przesłało wyniki... na adres Urzędu Miasta w Sochaczewie. Można je odbierać w Wydziale Organizacyjnym UM na II piętrze, p.41.

Boryszew w kobiecych rękach

Rozmowa z Małgorzatą Żarecką-Piątkowską, prezes firmy Boryszew SA

- Wśród pracowników i mieszkańców Sochaczewa powstał duży niepokój i zainteresowanie tym, co w ostatnim czasie dzieje się w Pani firmie. Czy ten niepokój jest słuszny?

- Dziwię się, dlaczego to zainteresowanie pojawiło się dopiero teraz, a nie np. dwa lata temu. Mniej więcej od tego czasu spadały przychody Boryszewa, zakład tracił klientów, a w firmie nie działa się nic w kierunku umocnienia pozycji Boryszewa na rynku.

- Czy to było przyczyną tak istotnych zmian w Zarządzie i Radzie Nadzorczej Boryszewa? Niekłótnicy określają je mianem "desantu toruńskiego".

- W Boryszewie zmienił się układ właścicielski. Jednym z do-

minujących akcjonariuszy zakładu jest teraz pan Roman Karkosik, właściciel kilku przedsiębiorstw produkcyjnych na terenie kraju. W związku ze zmianą akcjonariatu, doszło do istotnych zmian w Zarządzie i Radzie Nadzorczej. Jest zrozumiałe, że ktoś, kto posiada zdecydowaną większość akcji, decyduje o obsadzie stanowisk. W ten sposób trzy miesiące temu powierzono mi stanowisko prezesa Zarządu. Zarówno Rada Nadzorcza jak i ja mamy nadzieję, że będę przydatna w firmie. Co do drugiej części pytania, w Boryszewie pracują obecnie zaledwie 2 osoby z Torunia. Określenie "desant toruński" jest więc mocno przesadzone.

dokończenie na stronie 6

FLORIAN SA

Najtańsze blachy na dachy:

- * ocynkowane
- * powlekane

Płaskie i trapezowe

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA

Gwarancja 10 lat !!!



Poleca oficjalny dealer

Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr) (0-46) 861-26-19

ZS-82

Rowerowy konkurs rozstrzygnięty

Przed upałem i sochaczewskim smogiem nie trzeba wcale uciekać na drogie wczasy. Wystarczy rower, by tuż za granicami miasta odnaleźć zabytki, piękne widoki i rezerwy przyrody. Do wypraw rowerowych zachęcaliśmy Państwa już od początku lata, dziś do zachęty dorzucamy konkretne propozycje tras - plon naszego konkursu "Rowerem na trasę". Bezapelacyjnym zwycięzcą konkursu został pan Franciszek Wilczkowski z ulicy Wojska Polskiego, który nadesłał nam aż 10 projektów tras, co najważniejsze dobrze sprawdzonych, bo laureat jest zapalonym rowerzystą. Będziemy je przedstawiać na naszych łamach, poczynając od tych najkrótszych i najłatwiejszych. Nagrodą dla pana Franciszka Wilczyńskiego jest zestaw akcesoriów rowerowych za 100 złotych, ufundowany przez firmę Bikeland państwa Andrzejewskich oraz przewodniki od Redakcji. Wyróżnienie - licznik rowerowy, wartości 55 złotych, również ufundowany przez firmę "Bikeland" oraz przewodnik przyznaliśmy Karolowi Olczakowi z Plecewic.

To nie koniec zabawy dla amatorów dwóch kółek!

Do 15 września czekamy na zdjęcia zrobione podczas wypraw rowerowych. Może odkryjecie Państwo na naszych "bocznych drogach" interesujące (waszym zdaniem) miejsca, budynki, drzewa, o których nie wspominają popularne przewodniki? Nagrodą dla autorów najciekawszych, opisanych krótko zdjęć będą książki i materiały fotograficzne.

GROSS SYSTEMS
Pracujemy na tych komputerach
PROJEKTOWANIE I UTRZYMANIE STRON WWW, INFORMACJE W FIRMIE PARK lub www.gross-systems.com.pl
KASY FISKALNE

PARK ul. TRAUUGUTTA 15 SOCHACZEW
TEL. 046 86 26681
KOMPUTERY zestaw GROSS
366 MHz PIT Celeron
HDD 4300MB CD 32x RAM 32MB
grafika 4MB AGP dźwięk 16b
Monitor 15"Daytek
klawiatura mysz podkładka
3 LATA GWARANCJI
RAZEM Z PODATKIEM VAT
Cena 2555zł
ZASILACZE AWARYJNE

RETHMANN®
Recycling

Biuro Zleceń w Sochaczewie,
ul.Żyrardowska 6, tel.862-20-42

zawiadamia, że ze względu na wprowadzoną w lipcu 1999 roku

przez Zarząd Miasta w Sochaczewie podwyżkę cen za wysypisko w Kuznocinie zmuszeni jesteśmy od dnia 1.08.1999 roku wprowadzić podwyżkę naszych usług tj.:

- za pojemnik 120 l - 4,00 zł,
- za pojemnik 1100 l - 24,00 zł.

Pozostałe zasady pozostają bez zmian.

Jest to podwyżka niezależna od naszych kosztów.

ZS-1142

Do kina z "Ziemią"

Do wygrania jest oczywiście dwuosobowe zaproszenie do kina "Mazowsze" na film - niespodziankę. A pytanie brzmi: w granym od najbliższego piątku filmie "Poniedziałek", obok gwiazd estrady (Paweł Kukiz, Bolec, Shazza) wystąpi także sochaczewianin, jak nazywa się "nasz" aktor?

To nie koniec pytania. Ten sam młody aktor pojawił się także w granym u nas niedawno polskim (głośnym!) filmie sensacyjnym. Jaki to film?

Mała podpowiedź - bohater zagadki to absolwent LO im.F.Chopina. Kilka lat temu wielokrotnie o nim pisaliśmy, a to z powodu ówczesnych sukcesów, będących jak widać wstępem do aktorskiej kariery. Na odpowiedź czekamy tym razem tylko pod telefonem, w czwartek - od godziny 12.00. Zaproszenie otrzyma autor pierwszej prawidłowej odpowiedzi.

KINO

23-27 lipca - g.18.00 - "Adwokat", USA, od 15 lat, bilety - 9, 10 złotych. Obsada - John Travolta, Robert Duvall, Sydney Pollack.

Dramat sądowy, oparty na prawdziwej historii. W jednym z amerykańskich miasteczek kilkoro dzieci zapada na śmiertelną białaczkę. Winną jest miejscowa firma, która groźnie zanieczyszcza wodę. Rozpoczyna się proces...

G.20.00 - "Poniedziałek", polski, od 15 lat, bilety - 9, 10 złotych. Wyk. - Bolec, Paweł Kukiz, Kinga Preis, Shazza.

Młody człowiek zamiast zaległej pensji otrzymuje propozycję nie do odrzucenia - ma odbierać pieniądze od dłużników szefa. Do tej trudnej pracy zaprasza kumpla z wojska.

23-25 lipca - g.22.00 - "Idioci", duński, od 18 lat, bilety - 9, 10 złotych.

Głośny film modnego ostatnio Larsa von Triera ("Przełamując fale"). Grupa młodych ludzi w opuszczonym domu eksperymentuje na własnej osobowości, dopuszczając się publicznych ekscesów.

APTEKI

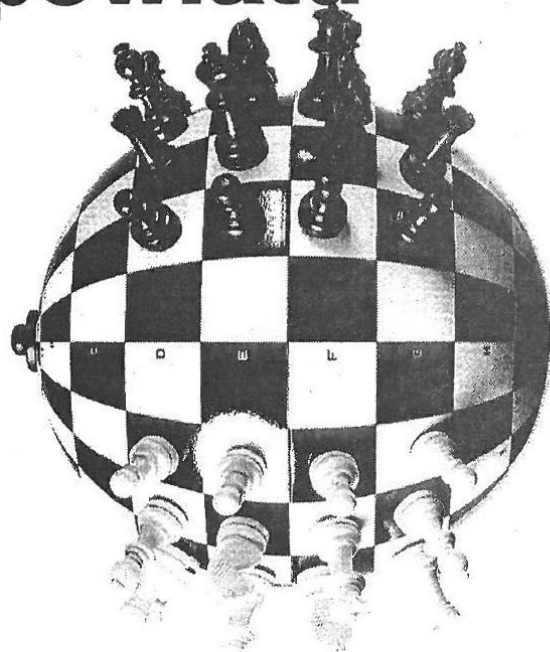
21, 22 - ul. Traugutta 3a
23, 24 - ul. 600-lecia 44/5
25, 26 - ul. Pokoju 3a
27 - ul. Dąbrowskiego 2

POCUDA

W środę początkowo słonecznie. Później zachmurzy się i wystąpi burza. W czwartek zachmurzenie zmienne. Okresowo przelotny opad deszczu. W piątek i sobotę zachmurzenie umiarkowane, bez opadów. Niedziela i poniedziałek słoneczne. We wtorek i środę również nie zabraknie słońca. Temperatura w dzień od 24 do 28 stopni, w nocy od 16 do 12 stopni.

CUMULUS

Strategia powiatu



Od kilku tygodni na łamach naszej gazety w informacjach ze Starostwa można przeczytać o spotkaniach poświęconych przygotowaniu strategii rozwoju powiatu sochaczewskiego. Starosta Marcin Kubiak, inicjator tych działań twierdzi, że są to na razie spotkania mające na celu zapoznanie samorządów z celowością opracowania takich strategii na potrzeby gmin.

Jeśli gminy zdecydują się na nie, Starostwo na ich podstawie opracuje ogólną strategię dla całego powiatu. Jest to więc proces długofalowy i uzależniony od decyzji poszczególnych samorządów. Te, aby opracować strategię swojej gminy muszą najpierw ogłosić przetarg na jej wykonanie. Jak się dowiedzieliśmy w fundacji zajmującej się przygotowaniem takich analiz, jest to koszt od 20 do 60 tys. zł.

Strategia rozwoju, jak mówi Katarzyna Boczek z Fundacji 4-H, to inaczej aktualna ocena stanu terenu, z uwzględnieniem warunków ekonomicznych, ludnościowych, ekologicznych. Poza tym wykonane an-

alazy muszą być adekwatne do potrzeb ludzi zamieszkujących dany teren. Bez udziału mieszkańców i określenia ich zapotrzebowania na konkretne działania, strategia rozwoju nie ma racji bytu. Ona ma jedynie wskazać dobre i złe strony danej gminy i nakreślić kierunki ewentualnego rozwoju. A samorząd lokalny musi później zdecydować, czy wprowadzić je w życie. Dlatego też Starostwo oczekuje na decyzje poszczególnych samorządów, bo jak twierdzi Marcin Kubiak, powiatu nie można traktować w oderwaniu od gmin, które obejmuje. Trzeba jednak pamiętać, że wykonanie strategii rozwoju może się stać nieodzowne, bo w przyszłości tylko dzięki jasno określonym kierunkom rozwoju możliwe będzie otrzymanie funduszy pomocowych. Czy jednak gminy stać będzie w tym roku na wykonanie takiej oceny swojego terenu?

W najlepszej sytuacji jest Teresin, w którym przez cały ubiegły rok przygotowywano strategię rozwoju. Wykonali ją studenci SGGW. Opracowanie liczy 1000 stron i kosztowało gminę ponad 30 tys. zł. Dokument ten na przełomie roku został przyjęty przez Radę Gminy i - jak twierdzi wójt Marek Olechowski - jest on w zdecydowanej części zgodny z oczekiwaniami i potrzebami mieszkańców. Teraz gmina na podstawie posiadanej strategii może opracowywać plany rozwoju i starać się o środki pomocowe na ich realizację.

Pozostałe gminy powiatu sochaczewskiego mają w swoich planach opracowanie strategii rozwoju. Jedną, tak jak np. Nowa Sucha, Iłów, czy Młodzieszyn chcą się zająć tym tematem zaraz po okresie urlopowym, inne planują takie działania w późniejszym terminie. Wszystkie samorządy rozumieją jednak potrzebę opracowania takiego dokumentu, ale nie wszystkie mają zaplanowane na ten cel pieniądze. Młodzieszyn przewidział taką potrzebę w ubiegłym roku, dlatego zabezpieczył środki w tegorocznym budżecie. Dla Nowej Suchej, będzie to problem, bo jak przewiduje wójt, opracowanie dokumentu to koszt ok. 15-20 tys. zł, których w tej chwili nie ma. Iłów, decyzje w sprawie strategii podejmie na poniedziałkowej sesji Rady. Jak twierdzi wójt Roman Kujawa, gmina już w 1996 r. przygotowała założenia do strategii rozwoju. Dlatego ma nadzieję, że koszt dokumentu będzie o połowę niższy od całościowego opracowania.

Samorządy gminne w sprawie przygotowania strategii konsultują się z fundacją 4-H (zapraszana na spotkania w Starostwie). Ta jednak musi najpierw wygrać przetarg na to zadanie w poszczególnych gminach. Dopiero wtedy może przystąpić do opracowania strategii. Nie jest więc prawdą, co podaje wydział promocji Starostwa, że Fundacja 4-H opracowuje już strategię rozwoju całego powiatu.

Jolanta Śmielak-Sosnowska

Lato w mieście

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą

zaprasza do zwiedzania wystaw muzealnych we wtorki, czwartki, soboty i niedziele w godz. 10.00-16.00, a w środy i piątki od 10.00 do 15.00

- wystawa stała: "Sochaczew - prądzie okolicy, historia miasta".

- wystawy czasowe: "Chrystus Frasobliwy", "100 lat Banku Spółdzielczego w Sochaczewie",

"Modelem sięgnąć nieba" - wystawa klubu modelarstwa redukcyjnego,

"Sochaczew na starej fotografii", Malarstwo Bożeny Ozgi - Morawskiej i Mariana Grochowskiego,

"Pejzaż Mazowiecki" - malarstwo Przemka Stachowskiego,

- prelekcje: 27.07. - "Z biegiem Bzury i Rawki",

Początek prelekcji o godz. 11.00.

Wtorki, piątki godz. 12-16 - klub modelarstwa redukcyjnego.

Ponadto Muzeum organizuje kursy i kiermasze książek. Muzeum Kolei Wąskotorowej, Sochaczew, tel. 862-59-75

Czynne codziennie (opócz dni poświęconych)

w godz. 10-15 (w dniach kursowania pociągu od 8.00).

W każdą sobotę o godz. 9.40 wyjazd pociągiem muzealnym do Puszczy Kampinoskiej.

Lato w Miejskiej Bibliotece Publicznej

Filia nr 6, ul. Żeromskiego 39a

22.07. - Patykowe cuda - zajęcia techniczne,

27.07. - Włóczkowe dżdżownice - zajęcia techniczne,

Zajęcia rozpoczynają się o godz. 11.00.

Filia nr 1, ul. Zamkowa 4a

21.07. - godz. 14.00 - "Fryderyk Chopin dla dzieci" - czytanie fragmentów książek o kompozytorze,

23.07. - godz. 11.00 - "Kącik humoru" - konkurs na najlepszy dowcip dla dzieci,

27.07. - godz. 11.00 - gry i zabawy sportowe,

Filia nr 4, ul. Chopina 160

20.07. - gry i zabawy stolikowe,

22.07. - "Śmieć się z nami" - dowcipy szkolne,

27.07. - "Potwory z morskich głębin" - zajęcia z plasteliną,

Zajęcia rozpoczynają się o godz. 11.00.



Zagadka sprzed tygodnia wydawała nam się wyjątkowo łatwa, taka w sam raz na upały i wakacyjne rozleniwienie. Tymczasem - nie nadeszła tym razem ani jedna prawidłowa odpowiedź. A zdjęcie przedstawiało rzeźbę głowy Fryderyka Chopina (autorstwa Zofii Wolskiej) stojącą w parku w Zelazowej Woli. Rzeźbę ufundowali "przyjaciele - Stadtmuseum w Düsseldorfie".

Dzisiaj nietypowo - i rozwiązanie i kolejna zagadka. Pytamy o to, gdzie zrobiono zdjęcie tej głębokiej koleiny, a na odpowiedzi czekamy do poniedziałku 26 lipca. Nagrodą jest tym razem płyta kompaktowa.

Wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

Ś T P

Marka Sadzyńskiego

serdeczne podziękowania składa

żona z dziećmi

ZS-1140

Ciemista droga obwodnicy

Grube pieniądze, bo 40 mln PLN, tj. 400 miliardów w starych złotych, przeznaczonych przez Generalną Dyрекję Dróg Publicznych na budowę 11-kilometrowej trasy obwodowej dla miasta Sochaczewa, czekają na koniec sochaczewskich korowodów. Korowodów decydentów z grupą, jak sami twierdzą, zagrożoną przebiegiem wyznaczonej trasy. Po zamrożone dla Sochaczewa pieniądze chce sięgnąć wiele gmin potrzebujących pieniędzy na poprawę infrastruktury. Niecierpliwając się w długiej kolejce, mają argumenty o celowości natychmiastowego spożytkowania tych pieniędzy.

Warszawski Oddział Centralny Generalnej Dyrekcyj Dróg Publicznych ciągle jeszcze uważa inwestycję w Sochaczewie za priorytetową z racji kataklizmu przejazdów przez centrum miasta ponad 20 tys. pojazdów na dobę. A kataklizm ten powiększy się za 3 miesiące, po oddaniu nowego mostu w Wyszogrodzie.

Niewyliczalne straty społeczne wielu sochaczewian będą spotęgowane; na zamrożeniu pieniędzy traci także inwestor, np. wykonana przed dwoma laty dokumentacja wymaga dziś aktualizacji.

Szymanów w rozbudowie

9 lipca minęła sześćdziesiąta rocznica koronacji łaskami synającej figury Matki Bożej Jazłowieckiej, znajdującej się od 1946 roku w klasztorze Sióstr Niepokalanek w Szymanowie.

Cudowną Figurę w imieniu Papieża Piusa XII koronował 9 lipca 1939 roku ks. kard. August Hlond. Była to ostatnia koronacja dokonana przed II wojną światową. Wykonany z marmuru posąg Matki Bożej wyrzeźbiony został w Rzymie przez Tomasza Oskara Sosnowskiego na

prośbę bł. m. Marceliny Darowskiej. W tym roku, w 60. rocznicę koronacji, główne uroczystości odbyły się w niedzielę, 11 lipca. Przewodniczył im ks. bp Józef Zawitkowski z Łowicza, przy licznych udziałach duchowieństwa i pielgrzymów.

Przy okazji tej rocznicy trzeba dodać, iż w Szymanowie trwa rozbudowa, podyktowana przede wszystkim koniecznością stworzenia właściwej oprawy przestrzennej dla rozwoju kultu figury Najświętszej Maryi Panny. Posąg, przywieziony z Jazłowca do Szymanowa w 1946 roku, znajduje się cały czas w prowizorycznej kaplicy, która nie mieści uczennic i sióstr oraz licznej przybywających pielgrzymów. Przy sanktuarium będzie również kaplica Błogosławionej Marceliny Darow-

firmami, instytucjami naukowymi i uczelniami.

Na bazie doświadczeń lokalnych producentów kukurydzy napisano już wiele prac dyplomowych. Tylko w tym roku prace te uzyskały dwa wyróżnienia. Krzysztof Dymkowski i Tomasz Orliński z ZSR w Sochaczewie zdobyli III miejsce w konkursie "Gazety Rolniczej" (pisałszy o tym w 23 nr. "ZS"), a Sylwia Szymańska, studentka SGGW, wróciła z laurami z Międzynarodowego Sympozjum Kół Naukowych. Teresińscy związkowcy mogą również pochwalić się poletkami doświadczalnymi testującymi ziarno, gęstość

Święto kukurydzy

Teresin słynący z kukurydzy? Uprawę tego zboża od pewnego czasu popularyzuje wśród rolników miejscowa "Solidarność" RI. Związek prowadzi szkolenia, upowszechnia nowe odmiany i środki chemiczne, pomaga w zakładaniu grup producenckich, współpracuje z renomowanymi

Dlaczego tak się dzieje? - Inwestor czeka na prawną decyzję, która może zapaść dopiero po rozpatrzeniu wszelkich zażaleń i odwołań od prawowitych postanowień - mówi wiceburmistrz Stanisław Popławski. - W ubiegłym tygodniu zainteresowani otrzymali ostateczne postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie, oddalające zaskarżone postanowienie Burmistrza Sochaczewa z 15 marca br. dot. wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu pod realizację trasy obwodowej. Czy to oznacza kres korowodu? Absolutnie nie - kontynuuje burmistrz Popławski. - Czekamy wszyscy na rozpatrzenie przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Warszawie tym razem 12 odwołań od decyzji z 16 kwietnia br. o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu przyszłej obwodnicy. Do tego dochodzi możliwość wniesienia skargi strony niezadowolonej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. A przecież w NSA leży do rozpatrzenia ponad 50 tys. spraw. I całą tę długą procedurę musimy przejść. Pozostaje nam wierzyć, że pieniądze przeznaczone dla niezbędnych potrzeb Sochaczewa, nie zostaną rozdysponowane dla innych miejscowości - kończy burmistrz Popławski.

Zainteresowanych usunięciem (bo tak to przewidują projektanci trasy obwodowej) skandalicznych przekroczeń norm hałasu i skażeń toksycznych wspierają nadzieje, że jeszcze przed końcem roku dowiedzą się o finalnych wyrokach. Czy przekonają one protestujących?

Janusz Sofulak

skiej, założycielki zgromadzenia, beatyfikowanej w 1996 roku przez Ojca Świętego Jana Pawła II. W Szymanowie od 1908 roku siostry prowadzą szkołę średnią z internatem dla dziewcząt. Przez 45 lat po wojnie mogły tu istnieć jedynie 4 klasy liceum, nie pozwalano też na rozbudowanie i unowocześnianie internatu. Obecnie podwojono ilość klas, a liczba uczennic stale wzrasta. W nowym skrzydle domu będą pomieszczenia mieszkalne dla 70 dziewcząt. Rozbudowa Szymanowa przekracza możliwości finansowe sióstr i bez życzliwości sponsorów nie uda się szybko zrealizować inwestycji. Toteż siostry już dziś dziękują za wszelką pomoc.

Bogusław Kwiatkowski

siewu i herbicydy. Owoce tych wszystkich starań są już widoczne - w tym roku poprzez związek zakupiono na potrzeby gospodarstw z terenu powiatu ziarno do obsiania kukurydzą 1000 hektarów.

Wszyscy rolnicy spotkają się 10 października w Maurycewie na Mazowieckich Dniach Kukurydzy. Program święta przewiduje m.in. publiczne zbiory z poletek i wystawę sprzętu rolniczego. Do Maurycewa już dziś zaprasza wszystkich zainteresowanych przewodniczący Zarządu Gminnego teresińskiej "Solidarności" RI, Andrzej Popławski.

Policja przeciwko mieszkańcom

Czy walka o dobro mieszkańców musi kończyć się kolegium?

Żyjemy w skandalicznych warunkach, normy hałasu, skażeń toksycznymi rakotwórczymi substancjami przekroczone są kilkadziesiąt razy. To powolna śmierć! Co mamy robić?

W nocy przejeżdżające samochody nie dają nam spać. Zniszczone jezdnie, piętnastocentymetrowe koleiny, pozapadane studzienki i te pędzące z nadmierną prędkością, przeciążone samochody ciężarowe robią swoje. Pękają fundamenty, ściany i stropy budynków.

Tak mówią mieszkańcy ulic Traugutta i Warszawskiej i centrum Sochaczewa. Władza odpowiedziała za taki stan milczy i unika konstruktywnych rozmów. Lobby transportowe, mające swoich "ludzi" w Ministerstwie Transportu i Generalnej Dyrekcyj Dróg Publicznych wykorzystuje policję do zastraszania mieszkańców Sochaczewa. Policja zamiast stanąć po stronie poszkodowanych, wykorzystuje swoją przewagę prawną i w podstępny sposób zmusza nas do życia w warunkach ciągłego zagrożenia zdrowia.

Policjanci udają, że nic złego się nie dzieje.

W kręgu zainteresowań policji są nie znaki drogowe, a samochody osobowe, bo kierowców, tak jak mieszkańców Sochaczewa, protestujących przeciwko złu najłatwiej jest zastraszyć np. poprzez kierowanie wniosków do Kolegium.

Gdzie przegrywa się na argumenty, tam nadużywa się prawa wobec pokrzywdzonych mieszkańców. Komu ma służyć Policja? Kogo ma bronić Policja?

My nie walcymy o pensje, o awanse, walcymy o życie i zdrowie nasze i naszych dzieci i o infrastrukturę miasta.

We wrześniu ubiegłego roku zapowiedziany na październik remont zniszczonych ulic: Traugutta i Warszawskiej z niewiadomymi nam przyczyn do dnia dzisiejszego nie został wykonany, wyremontowano zaś ulicę Licealną, której nawierzchnia znajdowała się w prawie idealnym stanie. To są wyrzucone społeczne pieniądze.

Wobec sytuacji lekceważenia mieszkańców musimy publicznie protestować i nikt nam nie może zabronić przechodzenia na przejściu dla pieszych, gdy ruch nie jest kierowany przez policjanta lub sygnalizację. Jeżeli chodzi o nasze zdrowie, nie może być żadnego kompromisu.

My nie łamiemy prawa - to prawo łamie Minister Transportu i Generalna Dyrekcyj Dróg Publicznych, robiąc z naszego miasta śmietnik i małe krematorium!

Komitet Protestacyjny Mieszkańców Sochaczewa
**Lucjan Niemira, Marek Stępowski,
Marian Wendkowski**

7 km wody

Gmina Brochów rozpoczyna budowę kolejnej nitki wodociągu. Zaopatrzy on w wodę mieszkańców Tułowic, Górek, Hilarowa, Wilcz Tułowskich i Miszorów. Wodociąg będzie liczył ponad 7 kilometrów długości, a zbuduje go łowicka firma "Cewogaz".

Oświadczenie Związku Nauczycielstwa Polskiego w Sochaczewie

W związku z ukazaniem się w ostatnim numerze "Ziemi Sochaczewskiej" artykułu "Wakacje za dotacją" wyjaśniam, że żadnych dotacji Kuratorium Mazowieckiego Związku nie otrzymał.

Dziwi nas fakt, że wprowadza się w błąd społeczeństwo i osoby, które też miały z tej dotacji skorzystać. ZNP wyjaśnia, że w związku z sytuacją (brak dotacji) nie mogły skorzystać z kolonii dzieci matek samotnych. (Natomiast mogą skorzystać dzieci pochodzące z rodzin patologicznych i nadużywających alkohol).

Matka samotna, resztkami sił dba o to, by dzieci miały zabezpieczone minimum egzystencji, nie nadużywa alkoholu, nie wyciąga ręki po pomoc społeczną, ale dzieci muszą spędzać wakacje pod blokiem.

Prosimy więc o szczegółowe wyjaśnienie skąd takie dane i odwołanie tego co jest kłamstwem.

Prezes Zarządu Oddziału

Janina Niedziela

Od Redakcji: Wszystkie liczby podane w tekście "Wakacje za dotacją" pochodzą z cotygodniowych serwisów informacyjnych Wydziału Promocji Starostwa Powiatowego. Serwis podpisał pracownik wydziału, Maciej Matecki. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że dane o dotacjach przekazała dyrektor Wydziału Oświaty, Krystyna Zagajewska.

Całe wydarzenie można by uznać za zwykłą pomyłkę, gdyby nie to, że interwencja ze strony ZNP nie jest jedyną. Również szef jednego z UKS-ów poczuł się urażony informacją o przyznanej mu sumie dotacji. Jak twierdzi, otrzymał 1500 zł, a nie 4.200 (to kwota o jaką UKS wystąpił) i w dodatku w ratach płaconych do września. Co ciekawe, w Wydziale Oświaty Starostwa kazano mu domagać się sprostowania ze strony ... "Ziemi Sochaczewskiej". Czy całe "zamieszanie" można wytłumaczyć tylko urlopami i upałem? Razem z panią prezes ZNP i innymi prosimy więc o stosowne publiczne wyjaśnienia od osób, które przygotowywały informacje o wysokości dotacji na letni wypoczynek sochaczewskich dzieci i młodzieży.

Powołano Radę

Uchwałą Rady Powiatu powołano Radę Społeczną przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Sochaczewie, w składzie: Jerzy Zeliuchowski - wicestarosta oraz Danuta Radzanowska - przedstawiciel Rady Powiatu, Henryk Bryła - przedstawiciel Miasta Sochaczewa, Czesław Cwikliński - przedstawiciel Gminy Sochaczew, Andrzej Chelpiński - przedstawiciel Gminy Brochów, Roman Kujawa - przedstawiciel Gminy Hłów, Zofia Fabisiak - przedstawiciel Gminy Młodzieszyn, Michał Radwański - przedstawiciel Gminy Nowa Sucha, Wiesława Furmanik - przedstawiciel Gminy Rybno, Edward Kalinowski - przedstawiciel Gminy Teresin, Mirosława Świerczewska - przedstawiciel Wojewody Mazowieckiego.

Drożej dla Rethmanna

W ubiegłym tygodniu w rubryce "Telefon" pisaliśmy o interwencji czytelnika w sprawie podwyższenia firmie Rethmann stawek opłat za wwóz odpadów na wysypisko w Kuznociu. Nasz rozmówca obawia się, że ta zmiana cen dotknie przede wszystkim bezpośrednich użytkowników.

Jak powiedział nam wiceburmistrz Stanisław Popławski, podwyżka znacznie obowiązywać od 1 sierpnia, a wprowadzona zostaje na wniosek Zakładu Usług Komunalnych w Sochaczewie, który zarządza wysypiskiem. Wiceburmistrz Popławski, twierdzi, że ZUK ponosi wysokie opłaty związane z eksploatacją wysypiska, dlatego specjalna komisja pod jego kierunkiem, po analizie kosztów postanowiła urealnić stawki.

Od 1 sierpnia firma Rethmann za wwóz na wysypisko 1 m³ "odpadów luzem" tzn. w dużym kontenerze, zapłaci 10 zł, za śmieci zagęszczone (z małych pojemników) - 22 zł/m³, natomiast za odpady przemysłowe 25 zł/m³. W stosunku do ubiegłego roku jest to znaczna podwyżka. Dotychczas opłaty wynosiły odpowiednio: 6, 13 i 20 zł/m³. Cały czas obowiązuje ponadto limit 1,5 tys. m³ w miesiącu. Większej ilości śmieci wysypisko od firmy Rethmann nie przyjmuje.

Wiceburmistrz Popławski tłumaczy, że nowe stawki mają w całości pokryć koszt dzierżawy terenu pod wysypisko. Wysokość opłaty dzierżawnej na wniosek właściciela terenu jest utajniona, ale wiadomo, że w budżecie miasta na 1999 r. przeznaczono na ten cel 200 tys. złotych ...

W związku z podwyżką, Rethmann podniósł ceny za wwóz nieczystości swoim klientom. Są nimi m.in. największa sochaczewska spółdzielnia mieszkaniowa, firma Master Foods Polska, liczne wspólnoty mieszkaniowe, prywatni użytkownicy. W aneksie do umowy, wystosowanym do SM L-W, Rethmann zaproponował stawkę 19 zł/m³ wywiezionych nieczystości. Spowoduje to podwyżkę jaką Spółdzielnia musi wprowadzić dla swoich lokatorów. Jej wysokość nie jest jeszcze znana, bo Zarząd SM rozważa również inne możliwości. Na razie mieszkańcy bloków spółdzielczych płać po staremu - 1,50 zł od osoby.

Jak twierdzi Janusz Malicki - szef sochaczewskiego oddziału firmy Rethmann, ostatnie podwyżki to działanie skierowane przeciwko ich klientom. Rethmann co miesiąc za korzystanie ze śmietnika odprowadza do Urzędu Miasta kwotę 17 tys. zł, a po podwyżce będzie to 25 tys. zł. Firma proponowała także, w związku z narzekaniami ZUK na nieopłacalność wysypiska, przejście jego eksploatacji. Dla Rethmanna bolesne jest również to, że podwyżka dotknęła tylko ich. ZUK nie zmienił swoich stawek, w związku z czym, pod względem ceny, może stanowić poważną konkurencję.

Jolanta Sosnowska



fol. J. Śmielak-Sosnowska

Budujemy nowy dom

W sobotę, 10 lipca firma J.W.Construction otworzyła biuro handlowe przy ul. Piłsudskiego, na terenie przyszłej budowy 8-piętrowego budynku. Jak nas poinformował Dariusz Tondys - przedstawiciel biura handlowego, budowa ruszy jeszcze w sierpniu tego roku. Jej zakończenie przewidywane jest na I kwartał 2001 r. Inwestorem całego przedsięwzięcia jest Towarzystwo Budownictwa Systemowego "Batory" z Ząbek, a wykonawcą J.W.Construction. W nowym budynku znajdą się 182 mieszkania, od 32 do 70 m², lokale usługowo-handlowe do 180 m² oraz podziemne parkingi. Dariusz Tondys twierdzi, że zainteresowanie zarówno mieszkaniami, jak i lokalami usługowymi jest bardzo duże. Podpisano już nawet kilka umów.

(sos)

Konie lub kuchnia

Nie wszyscy uczniowie mogą latem zapomnieć o nauce. Absolwenci podstawówek, którym nie udało się dostać w czerwcu do wymarzonej klasy, stoją teraz przed kolejnym trudnym wyborem: szkoły i przyszłego zawodu.

Zespół Szkół Rolniczych - Centrum Kształcenia Ustawicznego dysponuje jeszcze wolnymi miejscami w Technikum Hodowli Koni. To nowa szkoła, nauka w niej jest bezpłatna i trwa 5 lat a absolwent otrzyma w przyszłości tytuł technika hodowli koni. W pozostałych klasach pierwszych, kształcących techników - ekonomistów, ogrodników specjalistów od agrobiznesu oraz żywienia i gospodarstwa domowego jest już komplet uczniów.

Zespół Szkół Zawodowych nr 2, popularny chodakowski ekonomik przyjmie jeszcze chętnych do zdobycia zawodu technika technologii żywienia. Inne klasy mają już pełne składy.

W lipcu nie ma już oczywiście szans na dostanie się do Liceum Ogólnokształcącego im. Fryderyka Chopina. Nasz najstarszy ogólniak od wielu lat przeżywa prawdziwe obłędzenie i nawet zdany egzamin nie gwarantuje tu miejsca w gronie pierwszoklasistów.

Komplet pierwszoklasistów ma już także Zespół Szkół Zawodowych nr 1 przy ul. M.J. Piłsudskiego.

WAKACYJNY KREDYT

albo albo

albo NA URLOP, albo NA WAKACJE
albo 3000 zł, albo TROCHĘ MNIEJ, ALE TEŻ DUŻO
albo BEZ PORĘCZENIA, albo JESZCZE PROŚCIEJ
albo 12,4%, albo NIE WIĘCEJ
albo dla posiadaczy, albo dla tych,
KTÓRZY ZAŁOŻĄ ROR w BGŻ
albo do KOŃCA SIERPNIA, albo ZA ROK

albo albo

pozytywne dylematy

Szczegóły kredytu albo albo pod numerem infolinii 0800 423 423

BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
Bank z tej ziemi
Filia w Sochaczewie, ul. Żeromskiego 16
tel./fax 862 54 90

Spłonęło wszystko

Z groźnym pożarem, który wybuchł we wsi Witkowiec walczyło 42 strażaków i 11 samochodów gaśniczych.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 12 lipca, przed południem. Straż otrzymała wezwanie ok. 10.40. Kiedy przyjechaliśmy na miejsce - mówią strażacy - ogień objął już wszystkie zabudowania. Drewniane, kryte strzechą budynki paliły się bardzo szybko. Pożar zniszczył całkowicie jedno gospodarstwo -

stodołę, dom, szopę, pomieszczenia z maszynami i urządzeniami. W sąsiednim gospodarstwie spłonęła stodoła.

Na szczęście nikt z mieszkańców nie zginął. Obrażenia w postaci poparzeń ręki i pleców odniosła jedna z kobiet.

**Sochaczewski
Telefon Zaufania**

862-23-44

**Czynny
w każdą niedzielę,
od 18.00 do 22.00**

ZS-451

WIEŚCI ze Starostwa

14 lipca odbyło się z inicjatywy starosty Marcina Kubiaka kolejne spotkanie dotyczące przygotowania strategii rozwoju powiatu i gmin. Wzięli w nim udział wójtowie oraz przedstawiciele miasta, a także Katarzyna Boczek z Fundacji 4-H, Janusz Turski z Krajowego Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich oraz Henryk Skórnicki, dyrektor Regionalnego Centrum Doradztwa Rozwoju Rolnictwa i Obszarów Wiejskich. Uczestnicy spotkania zgodnie uznali, iż przygotowanie strategii jest niezbędne. Prawdopodobnie do końca września samorząd podejmie uchwałę o przygotowaniu strategii oraz wyborze jej wykonawców. Podczas spotkania Katarzyna Boczek z Fundacji 4-H przedstawiła wniosek o przyznanie środków z Unii Europejskiej na szkolenia i wyjazd studyjny do Holandii. Wniosek został przygotowany przez Fundację 4-H wspólnie

z wydziałem promocji i rozwoju oraz rolnictwa, leśnictwa i ochrony środowiska. Projekt jest adresowany głównie do mieszkańców obszarów wiejskich.

Zmieniło swoją siedzibę Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, które z dotychczas zajmowanych pomieszczeń przy ul. 1 Maja 16 przeniosło się do budynku przy ulicy Ziemowita. Nowy numer telefonu PCKR to 862-77-40 i numery wewnętrzne: 31 (PCPR), 32 (Referat Zdrowia), 34 (Dyrektor), 35 (Zastępca Dyrektora), 36 (Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych).

15 lipca w Urzędzie Gminy i Miasta w Wyszogrodzie odbyło się spotkanie dotyczące otwarcia nowego mostu na Wiśle w tej miejscowości. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, władz Płocka, starostwa płockiego, Generalnej Dyrekcji Dróg i Wykonawców. Powiat sochaczewski reprezentował Janusz Szostak, dyrektor wydziału promocji i rozwoju Starostwa Powiatowego. W spotkaniu udział wzięła także Joanna Szymańska, wójt gminy Młodzieszyn. Omawiano program uroczystości związanych z otwarciem przeprawy, które nastąpi prawdopodobnie na początku październi-

SERWIS KSEROKOPIAREK
WSZYSTKIE MARKI

**Kasy Fiskalne
Komputery
Akcesoria**

RICOH
Kserokopiarki, Faksy

SERWIS-MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

**TECHNIKA BIUROWA
COPI-FLEX**

Sochaczew ul. 1-go Maja 5
tel: (046) 862-98-82
Płock ul. Padlewskiego 5 tel. (024) 264-00-71

ZS-100

Sporo uwagi poświęcono także problemom natężenia ruchu i braku objazdów wielu miejscowości m.in. Młodzieszyna i Sochaczewa.

Wydział gospodarki mieniem ogłosił przetargi nieograniczone na modernizację kotłowni węglowej na olejową w Domu Pomocy Społecznej w Sochaczewie i modernizację łazienek przy sali gimnastycznej ZSZ nr 1 w Sochaczewie. Rozstrzygnięto również przetarg na wykonanie przyłącza energetycznego w ZSZ nr 3 w Chodakowie.

13 lipca w Starostwie Powiatowym, w obecności wicestarosty Jerzego Żelichowskiego odbyła się uroczystość przekazania na ręce dyrektora wydziału oświaty, kultury, sportu i turystyki, Krystyny Zagajewskiej komputerów od PKO leasing Sp. z o.o. Grupa PKO SA z Warszawy. Komputery trafią do Domu Dziecka w Gizycach, Zespołu Szkół Specjalnych przy ulicy Ziemowita i Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żaluskowie.

14 lipca odbyło się spotkanie przedstawicieli ośrodków pomocy społecznej z terenu gmin i miasta z dyrektorem wydziału oświaty, kultury, sportu i turystyki w sprawie kolonii dla dzieci z najuboższych ro-

dzin. Dokonano podziału 71 miejsc na kolonie do Gorzewa oraz 6 do Pucka. Pobyt na tych koloniach jest dla dzieci bezpłatny.

Wydany został przygotowany przez wydział promocji i rozwoju oraz wydawnictwo Signum folder powiatu sochaczewskiego. W tym tygodniu ukaże się także mapa naszego powiatu.

Sylwester Szymański, dyrektor Centrum Pomocy Rodzinie przedstawił Zarządowi Powiatu projekt umowy o dofinansowanie ze strony Starostwa Powiatowego opiekuńczo-wychowawczej działalności prowadzonej przez Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii w środowisku dzieci i młodzieży zagrożonej patologią społeczną. W najbliższym czasie rozpatrzone zostaną następne wnioski, jakie w tej sprawie wpłynęły do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Dyrektor Centrum Pomocy Rodzinie przedstawił ofertę PFRONU, zakładającą dofinansowanie osób niepełnosprawnych. Projekt dotyczy między innymi zakupu sprzętu ortopedycznego dla najuboższych osób.

Maciej Małecki

Z KRONIKI POLICYJNEJ



12/13.07. - włamano się do agencji celnej "Interclo" na terenie Energomontażu. Skradziono komputer wartości 1500 zł.

Tej samej nocy - nie znani sprawcy włamali się do salonu gier "Selenia" przy ul. 1 Maja. Zabrali piwo, lody i papierosy wartości 250 zł.

13.07. - ok. 15.00, dwóch pijanych mieszkańców Sochaczewa próbowało "zdemolować miasto". Na ul. Trauguta uszkodzili volkswagena polo (wartość strat 700zł) i malucha. Na ul. Zeromskiego ukradli okulary słoneczne ze stoiska handlowego. Sprawcy zostali zatrzymani przez policję.

13/14.07. - włamano się do kiosku Ruchu na ul. 600-lecia, skąd zginęły papierosy o wartości 690 zł.

14.07. - ok. 22.00, usiłowano dokonać kradzieży malucha z ul. Wojska Polskiego. Sprawcy zostali spłoszeni przez mieszkańców.

Tęgo samego dnia - z ul. Warszawskiej skradziono malucha wartości 3,5 tys. zł, na szkodę mieszkańca Wólki Smolanej.

16/17.07. - na ul. Mickiewicza, nie znani sprawcy włamali się do piwnicy i zabrali rower górski wartości 650 zł.

17.07. - ok. 22.00, Komendę Policji powiadomiono, że 29-letnia mieszkanka Helenki zadała kilka ciosów nożem swojemu konkubentowi. Pokrzywdzony przebywał w szpitalu, a sprawczynię zatrzymano do dyspozycji prokuratora.

18.07. - o 3.20, w miejscowości Maszna (gm. Teresin) kierujący nisanem z nie ustalonych przyczyn uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego śmierć poniosły 2 osoby, a jedna pasażerka i kierowca przebywają w szpitalu. Przyczyna wypadku jest w trakcie ustalania.

998

13.07. - około godziny 15.00 - strażacy wyławiali z Bzury topielca.

14.07. - po godzinie 12.00 - zapaliły się trawy na poboczu ulicy 15 Sierpnia.

- ok. 18.00 - straż gasiła pożar drewnianej stodoły we wsi Skutki.

18.07. - zapaliło się mieszkanie we wsi Kożuszki Parcel. Pożar okazał się niegroźny - mieszkańcy ugasili go przed przybyciem straży.

Tęgo samego dnia - ok. 14.00 - płonęła sucha trawa w Łaziskach (gmina Iłów);

- wieczorem - wybuchł pożar na starym gminnym wysypisku śmieci w Topolowej.

19.07. - ok. 21.00 - paliły się śmieci w kontenerze na ulicy Zeromskiego.

BIS studio mebli kuchennych

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
(BIAŁY DOM)

tel. (0-46) 832-53-32
(0 601) 937 622

Kuchnie na Twoją miarę



PROJEKTUJEMY, WYKONUJEMY, MONTUJEMY,
ZAPEWNIAMY SPRZĘT DO ZABUDOWY!

ZS-515



Boryszew

w kobiecych rękach

dokończenie ze strony 1

- A co dzieje się z poprzednim Zarządem firmy i ile osób zwolniła Pani z zakładu?

- Miesiąc po objęciu przeze mnie funkcji prezesa, odwołano ze stanowiska dyrektora d/s handlowych, pana Nowaka. W tej chwili jest już nowy dyrektor - gwoli ścisłości - właśnie z Torunia. Natomiast były prezes, pan Kalisiak, jest moim doradcą i szefem produktu - "chemia".

Co do pozostałych zwolnionych, nie jest to duża liczba i są to głównie pracownicy administracyjni i nadzór oraz tacy, których np. przyłapano na kradzieży. Łącznie zakład opuściło ok. 30 osób. Kiedy zaczęłam pracować, w blisko 500-osobowej załodze zakładu na jednego robotnika przypadało 2,5 pracownika administracyjnego. W tej chwili ta proporcja zmniejszyła się w stosunku 1 do 1,5. Uważam, że w Boryszewie jest nadal ukryte bezrobocie, dlatego potrzebne są nam pewne zmiany strukturalne, a wtedy okaże się, ile jeszcze stanowisk jest w zakładzie niepotrzebnych. Na pewno nie powinni się obawiać pracownicy fizyczni, tych

chciałabym w przyszłości zatrudniać, gdyż marzy mi się rozwijanie nowych produkcji.

- Proszę w takim razie powiedzieć, jaką ma Pani wizję zakładu?

- Boryszew jest dużą firmą, posiadającą szeroki asortyment produkcji. Moje działania będą zmierzać do tego, aby w zakładzie wyspecjalizowały się określone działy produkcji - centra biznesu - i w ten sposób szczegółowo określić opłacalność poszczególnych branż. Tych działów jest obecnie w Boryszewie pięć: motoryzacja (tzn. to co wiąże się z artykułami takimi jak "Borygo", "Boruś"), opakowania, budownictwo (np. siding, styropian), chemia, kleje. Chcemy się przekonać, które z nich będą najbardziej opłacalne i w które warto inwestować. Do tego potrzebne są oczywiście odpowiednie badania rynku i przegląd struktur zakładowych. Zależy nam na tym, aby zdecentralizować zatrudnienie, wyzwolić inicjatywę i gospodarność wśród pracowników, zainteresować ich wynikami sprzedaży określonego produktu, poprawić efektywność. Między innymi te działania pokażą, ile jeszcze stanowisk w zakładzie jest "fikcyjnych". Dla mnie najważniejsza jest produkcja i jej wynik. Boryszew nie należy do najnowocześniejszych firm. Mamy co prawda piękny biurowiec, ale sama fabryka pozostawia wiele do życzenia. Moim zdaniem, w zakładzie pewne procesy zostały zaniedbane, a bardzo bym chciała, aby to się zmieniło.

- W ostatnim czasie zatrudniła Pani sporo osób z grupą inwalidzką. Czy to prawda, że

Boryszew ma zostać zakładem pracy chronionej?

- Zatrudnienie osób niepełnosprawnych było możliwe dzięki temu, że wymówiłam pracę firmom zewnętrznym, które na umowyzlecenia wykonywały pewne usługi. Chodzi tu przede wszystkim o utrzymanie zieleni na terenie zakładu i sprzątanie biurowca. Uważam, że wykonywanie tych czynności poprzez własnych pracowników jest korzystniejsze dla firmy. Nie wykluczam także powstania w Boryszewie zakładu pracy chronionej. Są pewne zadania, które z powodzeniem mogą wykonywać niepełnosprawni. Oni mają dużo mniejsze szanse na znalezienie zatrudnienia niż zdrowi ludzie. Zatrudnienie osób niepełnosprawnych na pewno nie zagrazi wykwalifikowanej i doświadczonej kadry.

- Do kierowania tak dużą firmą jak Boryszew potrzebne jest doświadczenie. Czy zajmowała Pani już podobne stanowisko?

- Po ukończeniu wydziału nauk ekonomicznych na Uniwersytecie Toruńskim podjęłam pracę w prywatnej firmie, gdzie prześlama wszystkie szczeble zawodowe, od referenta do dyrektora. 2 lata temu zostałam prezesem toruńskiej firmy "Unipet", działającej w branży przetwórstwa tworzyw sztucznych. Myślę, że spółka w której poprzednio pracowałam odniosła sukces, bo przy kapitale 100 tys. zł, osiągnęła zysk 1750 tys. netto. Obecnie pracując w Boryszewie cały mój zawodowy, jak i prywatny czas poświęcam firmie. Bardzo bym chciała, by Boryszew znów stał się liczącą spółką i mam nadzieję, że jak się spotkamy za rok, to rzeczywiście taką będzie.

- Dziękuję za rozmowę.

Jolanta Śmielak-Sosnowska

Półroczne bezrobotnych

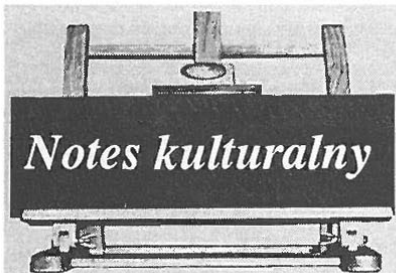
3754 mieszkańców powiatu sochaczewskiego pozostaje bez pracy. W czerwcu bezrobotnych ubywało, ale nie we wszystkich gminach... Najlepiej było w Brochowie, gdzie bezrobocie spadło o ponad 13 procent, najgorzej w Nowej Suchej - tam zanotowano wzrost o blisko sześć i pół procenta.

Nadal głównym powodem skreślenia z listy w pośredniku pozostaje tzw. brak gotowości do podjęcia zatrudnienia. Z tej przyczyny w czerwcu

opuścił ewidencję PUP co drugi zarejestrowany. Pracę znalazło w minionym miesiącu 740 osób. Nie wszyscy przy pomocy Urzędu, bo ten otrzymał od pracodawców "tylko" 399 ofert.

Coraz trudniej o zasiłek. Liczba osób, którym przysługuje prawo do tego typu świadczenia, systematycznie, choć powoli spada: na początku roku na popularną "kuroniówkę" mogło liczyć 20,8 procenta zarejestrowanych, po 6 miesiącach - 19,5 procent.

Nadal gorzej o pracę kobietom - stanowią one większość wszystkich bezrobotnych i rzadziej niż mężczyźni odbierają zasiłek.



Notes kulturalny

Koncerty w Żelazowej Woli

24 lipca (sobota) - g.11.00 - Radek Sobczak, student warszawskiej Akademii Muzycznej w klasie prof. Bronisławy Kawalli.

25 lipca (niedziela) - g.11.00 - Halina Czerny-Stefańska. Laureatka I nagrody Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie w 1949 roku. Znana słuchaczom na całym świecie wykonawczyni utworów przede wszystkim Chopina, ale także innych kompozytorów, od Bacha po twórców współczesnych. Juror prestiżowych konkursów. Wykłada na uczelniach muzycznych w Weimarze, Darmstadt, Hamburgu, Lugano, Tokio, Nagoya. Otrzymała najwyższe odznaczenia państwowe.

G.15.00 - Atsuko Ogawa. Absolwentka Uniwersytetu w Osace i warszawskiej Akademii Muzycznej. Laureatka II nagrody konkursu im. Ignacego Paderewskiego.

CENTRUM Sochaczewa



Nowoczesny budynek mieszkalno - usługowy, przy ul. Piłsudskiego



- 8 kondygnacji
- podziemny parking
- 182 mieszkania, od 32 do 70 m²
- lokale usługowo-handlowe do 180 m²
- planowane zakończenie: I kw. 2001 r.



Wykorzystaj ostatni rok ulgi podatkowej!

J.W. CONSTRUCTION

Zapraszamy do Biura Handlowego w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego, w godz. 8-20, Tel. 0-603 673 593, 862 77 34 do 36

Nie chciany dyrektor

W ostatnich tygodniach obserwować mogliśmy ciąg dalszy batalii nauczycieli z Kozłowa Biskupiego o nowego dyrektora szkoły. "Nowego", czytać należy - "naszego", bo większość rady pedagogicznej pragnie, aby dyrektorem został ktoś spośród nich.

O jeden głos za dużo

Rada zabrała się do rzeczy energicznie i aby zwiększyć szansę swego kandydata postanowiła zdobyć jeszcze jeden głos w komisji wybierającej dyrektora. Bo miało być w niej początkowo dziewięć osób: 2 z gminy Nowa Sucha, na terenie której znajduje się szkoła, 2 z kuratorium mazowieckiego, po 2 ze szkoły i spośród rodziców oraz przedstawiciel związków zawodowych, w tym przypadku z ZNP. Na krótko więc przed rozstrzygnięciem konkursu na dyrektora, zawieszono w szkole oddział "Solidarności", po to, jak przypuszcza wójt Czesław Chodakowski, aby mieć w komisji jeszcze jednego "swojego" człowieka. Niestety, nauczyciele z Kozłowa się przeliczyli. Członka komisji typowali bowiem nie oni a wyższa instancja związku z Sochaczewa. W obawie więc, że głosować on może za nie chcianym w szkole kandydatem, pełniącym obecnie funkcję prze-

wodniczącego rady sochaczewskiego powiatu, "Solidarność" tu natychmiast podobno rozwiązano. Podobno, bo jak twierdzi wójt, sochaczewska "Solidarność" ma odmienne zdanie w tej sprawie, i dlatego człowiek ze związku w komisji pozostał. Zamiast więc 5:4 dla nauczycieli z Kozłowa (bo popierali ich rodzice i przedstawiciel ZNP) zrobiło się 5:5.

Do trzech razy sztuka

Może powiedzieć ktoś, że rozdzielając głosy między strony konfliktu, naginam nieco rzeczywistość. Głosowanie mogłoby przecież przebiegać różnie, a każdy z członków komisji wybrałby zapewne kandydata najlepszego. Zwłaszcza, że do konkursu zgłosiły się cztery osoby. Wspominany już, były dyrektor szkoły podstawowej w Wyczółkach - Mieczysław Głuchowski, nauczycielka z Kozłowa - Danuta Niewińska, była kierownik GOK w Teresinie - Hanna Wasilewska oraz nauczyciel z Sochaczewa, Bogusław Zaprzątek. Ponieważ jednak zainteresowane strony na ogół nie zaprzeczają takim typowaniom, myślę, że nie były one dalekie od prawdy.

Podobnie myśleli zapewne nauczyciele z Kozłowa, bo niezadowoleni z pozostania w komisji przedstawiciela "Solidarności", wraz z rodzicami i przedstawicielami ZNP, nie stawili się w dwóch pierwszych terminach rozstrzygnięcia konkursu. 50-procentowa absencja komisji uniemożliwiła wybór dyrektora.

Nie stawili się również w terminie trzecim, ale tym razem, jak twierdzi wójt Czesław Chodakowski, przepis dopuszczał możliwość głosowania w okrojonym składzie. Tak więc, pięcioosobowa komisja wybrała z trójki kandydatów, (wyczołafa się bowiem w tym momencie pani Danuta Niewińska), nowego dyrektora. Został nim Mieczysław Głuchowski, który jeśli się nic nie zmieni, 1 sierpnia otrzyma oficjalne mianowanie.

Ale to jeszcze nie koniec

Nie koniec, bowiem w międzyczasie nauczyciele z Kozłowa napisali pismo adresowane do Ministerstwa, Kuratorium, władz powiatowych i gminnych, w którym twierdzą, że władze sochaczewskiego powiatu od samego początku manipulowały, za pomocą wójta z Nowej Suchej, przebiegiem konkursu i zrobili wszystko, aby "wsadzić" na stanowisko dyrektora swojego człowieka. Pod pismem podpisała się większość, bo 19, nauczycieli oraz kilku rodziców, i teraz zapewne oczekują na jakąś reakcję.

Jeśli jej nie będzie, już niedługo nowy nie chciany dyrektor stanie przed rozgryzoną radą pedagogiczną... Co z tego wyniknie, zobaczymy po wakacjach.



Rys. S. Burzyński

Sławomir Burzyński

W związku z upływem kadencji ławników ludowych i członków kolegiów do spraw wykroczeń - informuję, iż zgodnie z ustawą z dnia 20 czerwca 1985 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych - kandydatów na ławników zgłaszają radom gmin "... prezesi sądów, zakłady pracy, stowarzyszenia, organizacje i związki zawodowe zarejestrowane na podstawie przepisów prawa oraz co najmniej 25 obywateli mających czynne prawo wyborcze i zamieszkujących na stałe na danym terenie ...".

Ławnikiem może być wybrany ten kto:

1. posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
2. jest nieskazitelnego charakteru,
3. ukończył 26 lat
4. jest zatrudniony lub zamieszkuje w miejscu kandydowania co najmniej od roku.

Zgodnie z ustawą z dnia 20 maja 1971 r. o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń, kandydatów na członków kolegiów zgłaszają radom gmin: "... prezesi sądów wojewódzkich, prokuratorzy wojewódzcy, okręgowi inspektorzy pracy, stowarzyszenia, organizacje i związki zawodowe zarejestrowane na podstawie przepisów prawa oraz co najmniej 25 obywateli mających czynne prawo wyborcze i zamieszkujących lub zatrudnionych na danym terenie ...".

Na członków kolegiów wybiera się osoby, które:

1. mają obywatelstwo polskie i korzystają z pełni praw publicznych,
2. mają dobrą opinię obywatelską,
3. ukończyły 24 lata,
4. wyraziły zgodę na kandydowanie.

Wzory zgłoszeń otrzymać można w siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul.1 Maja 16, pokój nr 41 lub 49 (II piętro), gdzie również w terminie do dnia 30 lipca 1999 r. należy zgłaszać kandydatury na ławników do Sądu Okręgowego w Skierniewicach, Sądu Rejonowego i Sądu Pracy w Sochaczewie oraz na członków Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie na kadencję 2000-2003.

ZS-1148

Żal rozstania



Zdjęcia J. Śmielak-Sosnowska

W miniony piątek, 16 lipca zakończyła się półkolonia zorganizowana przez Miejski Ośrodek Kultury w Chodakowie. Już w środę, na dwa dni przed rozstaniem z MOK-iem, dzieci zaprezentowały przygotowany w ciągu dwóch wakacyjnych tygodni program. Dla większości półkolonistów był to pierwszy w życiu występ na tak dużej scenie. Uczestnicy półkolonii pokazali kilka układów tanecznych, skecze oraz krótkie programy teatralne, przygotowane pod okiem instruktorów. Tremę małych artystów skutecznie niwelowała instruktor MOK, p.Jola Kawczyńska, prowadząca całość dziecięcego występu. To sympatyczne, przebiegające w iście rodzinnej atmosferze spotkanie docenili także rodzice półkolonistów, obdarowując swoje pociechy słodyczami. Wychodząc z występu można było jeszcze obejrzyć wystawę prac plastycznych, a było co podziwiać ...

(sos)

Królobójca spod Sochaczewa

Osoba króla jest święta

(z Konstytucji 3 Maja)

Półacy mogą być dumni, że w swojej tysiącletniej historii tylko dwa razy targnęli się na życie króla. Pierwszy raz stało się to 15 listopada 1620 roku: na wychodzącego z kolegiaty Św. Jana w Warszawie króla Zygmunta III Wazę rzucił się z czekaniem (rodzaj młotka) psychicznie chory szlachcic Michał Piekarski, raniąc władcę w głowę. Poniósł straszliwą karę - rozerwano go koniemi, ale zanim do tego doszło

bestialsko obchodzono się z nim w śledztwie (palono rękę, drugą odcięto). Sprawa była głośna w XVII-wiecznej Rzeczypospolitej, skoro powstało powiedzenie: *Plecie jak Piekarski na mękach* (czytaj: bez sensu).

W 151 lat później, 3 listopada (sic.) 1771 roku konfederaci barscy uprowadzili króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, który karocą wjeżdżał do pałacu księcia Michała Czartoryskiego. Króla cięto pałaszem (coś pośredniego między mieczem a szablą) i uprowadzono. Padł martwy hajduk Butzow, a wierni dworzanie się rozbiegli. Poniatowski prosił jednego z porywaczy (Kuźmę), by darował mu życie, za co on wstawił się za niego przed sądem. Kuźma poczuł skruchę i nie dowiózł króla, tak jak planowali konfederaci, do Częstochowy. Wydał pozostałych uczestników spisku, wśród

których był szlachcic Antoni Cybulski z Cybulic spod Sochaczewa.

On nie brał bezpośrednio udziału w samym zamachu, ale dopomógł innym spiskowcom. Ty sięce warszawiaków oglądało jego egzekucję (mimo wstawiennictwa króla, by wyrok złagodzić został ścięty). Rodzinę pozbawiono nazwiska, szlachectwa i majątku. Gdzie te Cybulice?

Był to właściwie drugi zamach na króla Stasia, bo gdy próbował się spotkać z piękną żoną Butzowa, ten domyślając się wszystkiego miał zacząć się na Zamku na króla i go ranić, ale to już zupełnie inna historia. A co z Kuźmą? Jak piszą autorzy *Kroniki Polski* "został skazany na wygnanie z Rzeczypospolitej. Niezwłocznie wyjechał do Włoch, (...) wspomagany przez Stanisława Augusta 300 dukatami rocznej pensji".

Stanisław Bugaj

POCZTA

16 lipca (piątek przed weekendem) udałam się do Poradni Stomatologicznej w Sochaczewie. Była godzina 12.10. Przyjmowały dwie panie stomatolog, obie do godz. 13.00. U jednej z nich w gabinecie znajdowała się pacjentka, a dalsze dwie czekały w poczekalni. U drugiej pani stomatolog nie było żadnego pacjenta i ta właśnie lekarka wyszła z pielęgniarką na korytarz. Podeszłam do niej i spytałam, czy byłaby uprzejma przyjąć mnie jeszcze dziś. Chcąc uzasadnić konieczność wizyty, zaczęłam mówić, co mi dolega, jednak pani doktor nie dała mi dojść do głosu, mówiąc, że dziś już nikogo nie przyjmie, chyba, że z bólem i weszła do gabinetu obok, trzaskając drzwiami dostownie przed moim nosem. Tymczasem ja chciałam powiedzieć, że ukruszył mi się ząb od wewnętrznej strony na dole i przy każdym poruszeniu kalczy mi język, co boli i nie pozwala jeść.

Mogłabym poczekać do dnia następnego (może nie umarłabym nie jedząc pół dnia), ale, niestety, była to sobota, a zgodnie z ogłoszeniem w poradni w Sochaczewie stomatolog nie dyżuruje w sobotę, a chorzy powinni udać się do poradni w Warszawie (tu podano kilka adresów. Tylko do której poradni akurat w tą sobotę?). Poczekałam jeszcze trochę w poczekalni, rozmawiając z pacjentkami. Zachowaniem lekarki byli oburzeni wszyscy siedzący w poczekalni.

Po około 10 minutach pani doktor wyszła z gabinetu obok i przeszła do swojego, nadal w godzinach pracy nie przyjmowała już pacjentów, a więc przez następne 40 minut siedziałam beczynnie, a ja musiałam odejść.

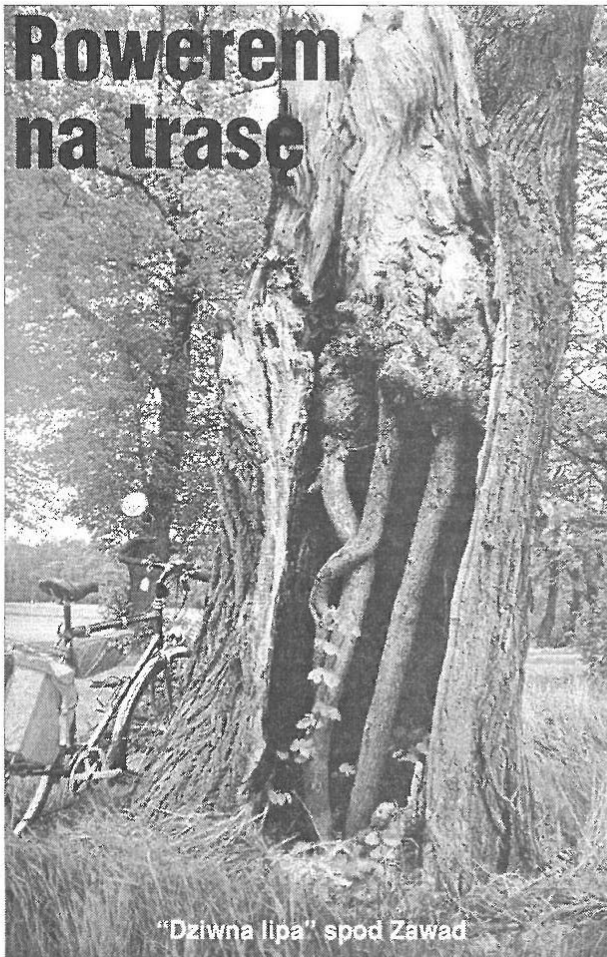
Może, gdyby język mniej mnie bolał, powiedziałabym pani doktor, co o jej zachowaniu i traktowaniu swoich obowiązków myślę, jednak w końcu zrezygnowałam i musiałam szukać pomocy gdzie indziej.

Służba zdrowia strajkuje, domaga się podwyżek i lepszych warunków pracy, a tymczasem nie wywiązuje się ze swoich podstawowych obowiązków, choć utrzymuje się z naszych pieniędzy, pieniędzy wszystkich podatników, których potem lekceważy.

Może pacjent ma sam sobie spiliować zęby pilnikiem do metalu, albo w ostateczności do paznokci, a lekarz nie musi w godzinach pracy udzielać pomocy, chyba, że ma na to ochotę?

Nazwisko znane redakcji

Rowerem na trasę



"Dziwna lipa" spod Zawad

Zgodnie z zapowiedzią, prezentujemy pierwsze propozycje rowerowych wypraw naszego laureata, pana Franciszka Wilczkowskiego. Z uwagi na odległość są one dość łatwe. Za tydzień, coś dla bardziej doświadczonych cyklistów.

Do Żelazowej Woli inaczej

1. Sochaczew - Chodaków - Żelazowa Wola - Zosin - Wypalenisko - Sochaczew - 18 km.

W Żelazowej Woli zwiedzanie parku i domu, w którym urodził się Fryderyk Chopin. W soboty i niedziele można wysłuchać popisów gry fortepianowej w wykonaniu znanych polskich i zagranicznych pianistów. Dla mieszkańców Sochaczewa i okolic - wstęp wolny. Jest miejsce do postawienia rowerów.

2. Sochaczew - Żelazowa Wola - Mokas - Pasikonie - Zawady - Szczytno - Wymysłów - Kożuszki - Wypalenisko - Sochaczew - 38 km.

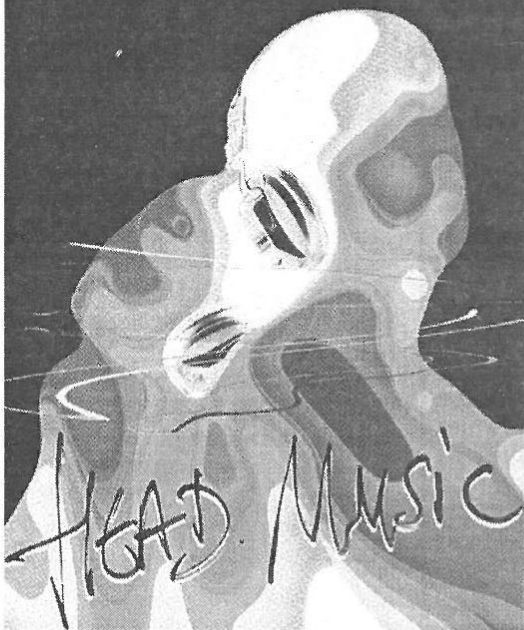
Z Sochaczewa ul. Trojanowską do Wypaleniska i dalej przez most na Utracie do Chodakowa. Tu jedziemy w prawo do Żelazowej Woli i za parkingiem skręcamy w lewo, drogą betonową z płyt dojeżdżamy do drogi asfaltowej, a tą do Woli Pasikońskiej. Drogą główną jedziemy do Łaz i tu skręcamy w prawo w lipową zabytkową aleję. W jednej z lip (po przejechaniu ok. 0,5 km) w wypróchniałym pniu widać ciekawostkę przyrodniczą - duże odnogi korzeni sięgające od ziemi bezpośrednio do korony drzewa. Dalej przydrożna kapliczka z końca XIX wieku. Przed kościołem w Zawadach skręcamy w prawo w kierunku mostu na Utracie, za mostem w prawo do Szczytna. W Szczytnie skręcamy w lewo w kierunku Wymysłowa, w Wymysłowie w prawo i drogą główną o małym nasileniu ruchu przez Wypalenisko do Sochaczewa.

Godne zwiedzania: Żelazowa Wola - park i dom - miejsce urodzin Fryderyka Chopina. W soboty i niedziele koncerty.

PŁYTY

Suede - Head music

suede



Nowa płyta Suede to bardzo dobra produkcja. Nie odbiega ona od klimatu grupy, który jest tworzony głównie przez charyzmatyczny głos Breta Andersona. Piosenki z tej płyty to ciepłe kompozycje, łatwo wpadające w ucho, mniej osobiste od tych, które znalazły się na *Coming up* czy też na *Dag man star*, ale równie ciekawe i wsparte dobrymi tekstami. Anderson na *Head music* śpiewa weselej, pogodniej i miał na to zapewne wpływ fakt, że muzycy ze Suede zerwali z narkotykami. Zespół powstał w 1991 roku, kiedy to muzyka niezależna nie była popularna. Obecnie sprzedali 3 miliony płyt. Nowy album - *Head music* (czyli muzyka z głowy) potwierdza opinię, że Suede, to najciekawszy zespół brytyjski lat 90. Ta grupa zmieniła oblicze muzyki pop. *Head music* jest albumem położonym pomiędzy skrajnościami. Jest pełen "miękkich" dźwięków, wypełnia go pozytywna energia, która udziela się odbiorcom płyty. Teksty są autorstwa Breta Andersona i odzwierciedlają uczucia zarówno te pozytywne jak i negatywne, tak więc nie wszystkie piosenki są optymistyczne. Zwraca uwagę *Can't get enough*, gdzie Anderson śpiewa o walce z narkotykami, o ich rzucaniu i o tym, jak potrafią one zniszczyć człowieka. W *Electricity* z kolei porównuje metaforycznie miłość do elektryczności. *She's in fashion* to radosna kompozycja oparta na prostych akordach. Utwory z tej płyty tworzą kompozycyjnie ciekawą całość. Warto skupić się więc na najnowszym dziele Suede.

Agata Zawadzka

HOROSKOP

♈ Baran 21.III. - 20.IV.

Tydzień początkowo niezbyt udany, możliwe wypadki, porażki w interesach, niekorzystne zbiegi okoliczności. Trzeba zachować daleko idącą ostrożność. Strzeż się nierealnych oczekiwań i wymagań, do których nie masz prawa. Najlepiej będzie Ci się wiodło w piątek i sobotę - na te dni zaplanuj ważne rozmowy, bo i takich nie zabraknie. Jeśli zechcesz, załatwisz coś istotnego. Pogódź Byka z Bliźniakiem, to dla Ciebie korzystne. Spędzisz z kimś kilka godzin, okażą się istotne w Twoim życiu.

♉ Byk 21.IV. - 21.V.

W tym tygodniu można Ci zalecić więcej ostrożności, dyplomacji i samokrytycyzmu. Masz przyjazną atmosferę w domu i życzliwość bliskich, co pozwala na spokojne zajęcie się interesami - ale z zachowaniem czujności. Pracy będzie trochę, ale i życie towarzyskie kwitnie. Twój nieodparty urok, który przyciąga płęć przeciwną, tym razem także da znać sobie i nie pozwoli na samotność. W środę pamiętaj, że ucieczka w nałogi nie rozwiązuje problemów. Jeśli nieco zrezygnujesz z konserwatywności, naważysz liczącą się przyjaźń.

♊ Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Początek tygodnia zacznie się pogodnie, będziesz w typowym, świetnym wakacyjnym nastroju. Później coś zagrzybnie drobna chandrá, kiepskim samopoczuciem, może nieporozumieniami z krewnymi? Odpoczywaj, uspokój się i pamiętaj, by nie leczyć innych z ich problemów na siłę. Zajmij się sobą, a energia zacznie Cię rozpieścić. Coś się kończy, ale - wkrótce - coś innego zaczyna. Finanse - świetne. Weekend zapowiada się na pełen tęsknoty, ale w niedzielę, zamiast nudy, może zapukać do Ciebie miłość. Doceń to!

♋ Rak 22.VI. - 22.VII.

Nie ma co popadać w zwątpienie, nie warto martwić się na zapas. Początek tygodnia nie będzie skłaniał do optymizmu, ale mimo Twoich wątpliwości sprawiedliwość zwycięży, z małą pomocą przyjaciół i mimo starań wrogów. Dniem triumfu będzie piątek, a skruszony winowajca przyniesie Ci rację. Uważaj w środę - popędliwość i działanie bez zastanowienia grozi nieporozumieniem w interesach.

Zaufaj swoim pragnieniom, ale nie pozwól, by Tobą rządziły. Dla finansów dobre środa i czwartek. Dopilnuj najmłodszych z rodziny.

♌ Lew 23.VII. - 22.VIII.

Refleks i kondycja dopiszą Ci, a dobre wiadomości sprawią, że w innym, lepszym, świetle zobaczysz swe perspektywy. Ci, którzy na razie nie myślą o wakacjach, powinni pilnie pracować - zostanie to dostrzeżone i nagrodzone. Jeśli myślisz poważnie o partnerze, dołóż starań, by wyjaśnić nieporozumienia. Nie szukaj okazji do zerwania - to tydzień, w którym łatwo o kłótnie i rozstania z błahych powodów. W niedzielę miłosne burze przychyną, wieczór będzie miły. Nie krytykuj innych!

♍ Panna 23.VIII. - 22.IX.

Początek tygodnia przyniesie porozumienie w domu lub w pracy, do których dojdzie dzięki wzajemnemu zaufaniu. Nie przeprowadzaj na siłę swoich planów, pomyśl, może nie są aż tak dobre, może więcej uzyskasz na spokojnie? W sobotę uda Ci się zmienić naładowaną atmosferę, jaka panowała między Tobą a ukochaną osobą. Ktoś będzie chciał wciągnąć Cię w swoje sprawy - nie daj się sprowokować do odgrywania roli arbitra i do krytykowania ludzi, o których nic nie wiesz. Nagły przyływ gotówki Cię zachwyci.

♎ Waga 23.IX. - 23.X.

Przed Tobą otworzą się wszystkie drzwi. Nie planuj zadań, wymagających wyjątkowej drobiazgowości i żmudnego działania - nie będzie to potrzebne, sprawy same się ułożą. Otrzymasz nagrodę, jakiej się nie śmiesz spodziewać! Sympatycznie spędzisz niedzielę - nie odmawiaj znajomym, wybierz się choć za miasto, jeśli nie możesz jechać na urlop. Rak Ci sprzyja. Nie myśl o pieniądzach, już do Ciebie lecą - czekaj na nie z uśmiechem. Daruj sobie randkę z Lwem.

♏ Skorpion 24.X. - 22.XI.

Musisz zastanowić się nad swoją pozycją zawodową i dalszymi planami. Na razie nie podejmuj decyzji, spokojnie pomyśl, jakie masz oczekiwania, by móc się ustosunkować do propozycji szefa. Intuicja dopisze Ci w środę i czwartek. Jeśli zawiedziesz się na kims dotąd wyjątkowo lojalnym,

nie rób z tego dramatu. Zanim potępisz - wysłuchaj. Komplikacje uczuciowe mogą Ci się przytrafić w niedzielę - nie dolewaj oliwy do ognia, a miną. Osoby, które są na urlopowach, będą się cieszyły towarzystwem i przygodami.

♐ Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Przetrawisz ten tydzień na przyspieszonych obrotach. Samopoczucie świetne, plany urlopowe - bliskie realizacji lub w jej trakcie. Z chęcią uciekniesz od codzienności, znajdziesz się z dala od pracy. Niestety, trzeba przedtem trochę spraw załatwić. Najlepsze dla miłości i przyjaźni - piątek i weekend. W środę wystrzegaj się kontaktu z Lwem i nie prowokuj konfliktów. Naprawdę nie musisz nikogo nawracać na swoją modłę, ciesz się zdrowiem, latem i ... pieniędzmi.

♑ Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Aura szczęścia i spokoju, zwłaszcza w miłości. Pozostanie wprawdzie kilka spraw, na które nie masz wpływu, ale nie będą Ci spędzać snu z powiek. Ktoś sprawi, że przestaniesz przegapić coś wyjątkowego. Początek tygodnia będzie nieco inny, niż oczekujesz, ale trzeba przyjąć to ze zrozumieniem. W środę i czwartek doskonała passa, Wodnik zatańczy, jak mu zagrasz. Pracujący muszą nieco uważać, by nie nadepnąć na odcisk

szefowi. Nie narażaj się bez potrzeby. Finanse wciąż więcej niż znakomite!

♒ Wodnik 21.I. - 20.II.

Rozpoczęte teraz zadania mają szansę zamienić się w sukces. Zatem zmobilizuj wszystkie siły, wyteż refleks i ruszaj do przodu, szukając sprzymierzeńców i... patrząc na konsekwencje. W piątek nie upieraj się, że wiesz lepiej, więcej zyskasz dzięki umiejętnemu podejściu do ludzi. Potrzebujesz kontaktów z poważnymi osobami, nie zrażaj ich zatem! Zachęcaj do czynu Lwa, a da Ci zarobić. Jeśli przyjaciele radzą Ci wyjazd, nie wahaj się. Wypoczynek to przyjemność - możesz to komuś pokazać...

♓ Ryby 21.II. - 20.III.

Zachowaj pogodę ducha, szukaj towarzystwa ludzi dobrych i radosnych. Malkontenci hamują Twe dążenie do przodu, a Ty wiesz, że zmiany są konieczne. Może szykuje się początek życiowej rewolucji? W środę i czwartek możesz góry przenosić, nikt nie będzie miał o nic pretensji, a Bliźniak posłuży radą i pomocą. Od ryzykownych zabaw, działań i zachowań wstrzymaj się w piątek i sobotę. Niedziela może przynieść niemiłą niespodziankę, ale i ją potrafisz wykorzystać w swoim interesie.

VIDEO

Złoto dezenterów - komedia

Reż. Janusz Majewski

Wyst. Marek Kondrat, Bogusław Linda, Wiktor Zborowski

Kontynuacja wielkiego przeboju Janusza Majewskiego "C.K. Dezenterzy". Jest rok 1942. Polska armia podziemna powołuje oddział do zadań specjalnych. Ko-

mando ma przechwycić niemieckie złoto zrabowane Żydom. Kania wychodzi z więzienia i otrzymuje propozycję skoku na niemiecki bank. Zgadza się pod warunkiem, że towarzyszyć mu będą dwukuple, czyli Haber i inni. Ten oczekiwany film zadowoli fanów komedii.



Lista przebojów:

- 1 - Gła - obyczajowy (A.Jolie, F.Dunaway)
- 2 - Pólmrok - kryminalny (G.Hackman, P.Newman)
- 3 - Grzechy zaniechania - sensacyjny (T.Wilkinson, P.Barber)
- 4 - Goście, goście 2 - komedia (J.Reno, W.Shatner)
- 5 - Wszystko gra - komedia (A.Desert, K.Kenall)

Opracowano w wypożyczalni B & a, ul.1 Maja 18, Sochaczew.

KRZYŻÓWKA nr 28

1	2	3	4	5	6	7	8	9
			10					
11						12		
14	15	16				17	18	19
			20	21	22	23		
24						25		
			26					
27						28		
			29	30	31	32		
33	34	35				36	37	38
			39					
40						41		
			42					
43						44		

Poziomo:

1 - syn z poprzedniego małżeństwa, 6 - oddział wojska rozpoznawcze lub ubezpieczeniowe, 10 - szczyliny w drewnie po przejściu pił, 11 - wyciąg z ziół, 12 - puszkę rogów okrywające uwstecznione palce ssaków parzystopalcowych, 13 - trasa komunikacyjna, która ma odciążać ruch samochodowy w Sochaczewie, 14 - rodzaj bicia, 17 - jeden z członów nazwy wulkanu na Kamczatce, 20 - rodzaj gwoździ, 24 - firma jogurtowa z Teresina, 25 - fiński koncert działający na terenie Sochaczewa, 26 - poważanie, szacunek, 27 - schodnia, 28 - alkohol etylowy, 29 - impreza artystyczna, 33 - jezioro na Pojezierzu Mazurskim, 36 - tytuł dostojników tureckich, 39 - despota, 40 - wolnomularz, 41 - narzędzie snycerza, 42 - przyrządy do łowienia ryb, 43 - stan w USA, 44 - stolica jednego ze stanów USA.

Pionowo:

1 - materiał wybuchowy, 2 - upał, 3 - pierwiastek chemiczny o l.a.63, 4 - np.Okocim, 5 - poselski lub rodzaj grywny, 6 - choroba górników, 7 - rodzaj ewandy, 8 - matecznik, 9 - opieka, protektorat, 15 - rodzaj chustki, 16 - lekarz stosujący alopatię, 18 - rodzaj kanapy, 19 - roślina oleista, jednoroczna, 20 - prowizoryczny budynek, 21 - miasto w Zagłębiu Ruhry (Niemcy), 22 - nie mogące wydawać głosu, 23 - pierwiastek chemiczny o l.a.71, 30 - okres ośmiu dni, 31 - piewik, 32 - konkrety, 33 - rodzaj pieśni ukraińskiej, 34 - podobno można ją sprzedać diabłu, 35 - polska aktorka, 36 - słowo honoru, 37 - bawialnia, 38 - papier wartościowy.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadesłać w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowana zostanie nagroda w wysokości 15 złotych w gotówce.

Rozwiązanie krzyżówki nr 26

Poziomo: karabin, frakcja, armia, ceper, Turyn, krokodyl, terma, lilak, alkazar, psikus, Ulster, samogon, Saleta, Darwin, Melania, kasak, stora, lustracja, sukno, mamut, rurki, kolebka, armator.

Pionowo: kacat, reper, burka, narośl, ambona, fatyga, artel, Cyryl, Asnyk, ekstaza, makieta, inserat, atelier, Assam, Kamil, zagon, runda, ekstra, Aurora, Ischia, kusak, Sokal, klomb, samum, Otmęt, aster.

Nagrodę wylosowała Jadwiga Zawisza.

Miss z Nowej Suchej

W ostatnią niedzielę spotkała się na dorocznym festynie w Nowej Suchej niemal cała gmina. Byli też przedstawiciele władz z wójtem Czesławem Chodakowskim na czele, którzy mężnie, mimo upału, jurorowali i wręczali zwycięzcom nagrody. A mieli co wręczać, bo konkurencji przygotowanych przez organizatorów było mrowie. Nowością były konie do przejażdżek wierzchem oraz wybory Małej Miss Festynu, którą została Justyna Drażikowska.

W najbardziej widowiskowej konkurencji - przeciągania liny - zwyciężył zespół z Nowej Suchej (Szymański, Wiśniewski, Toma-



szewski, Zdieszzyński), a w podnoszeniu 17,5 kilogramowego ciężarka Krzysztof Prokop, który pokonał wieloletniego zwycięzcę z lat poprzednich, Grzegorza Szymańskiego, wynikiem 150 podniesień lewą i prawą ręką.

Całość, jak zwykle ze swadą i humorem, poprowadził Sylwester Rożdżewski.

Wyniki

Strzał do bramki

1. Justyna Jasińska - 6, 2. Ewa Jakubowska, 3. Grażyna Drażikowska.

1. Krzysztof Zarzycki, 2. Mirosław Paniewski, 3. Tomasz Cieślak.

Rzut lotką

1. Bożena Zienkiewicz, 2. Agnieszka Figat, 3. Kinga Lewandowska.

1. Jan Bolimowski, 2. Robert Paniewski, 3. Artur Brysiak.

Strzelanie z wiatrówki

1. Anna Adamiak, 2. Agnieszka Figat, 3. Anna Gajda.

1. Adam Kasza, 2. Łukasz Chojnacki, 3. Adam Tomaszewicz.

Rzut do kosza

1. Jolanta Kujawa, 2. Agnieszka Figat, 3. Karolina Boczkowska.

1. Piotr Maciejewski, 2. Jakub Kazimierczak, 3. Adam Kazimierczak.

Bieg przedszkolaków

1. Beata Zienkiewicz, 2. Łukasz Drażikowski, 3. Magdalena Kazimierczak.

Podnoszenie

ciężarka 17,5 kg

1. Krzysztof Prokop, 2. Grzegorz Szymański, 3. Tomasz Pietrasiak.

Wielobój rodzinny

1. Gajdowie, 2. Tomaszewiczowie, Szymańscy.

Konkurencje niespodzianki

1. Darek Jagiełło, 2. Łukasz Trawiński, 3. Jakub Jakubowski.

Jazda "żółwia"

na rowerze

1. Adam Kazimierczak, 2. Roman Kosiński, 3. Piotr Maciejewski.

Przeciąganie liny

1. G.Szymański, R.Wiśniewski, A.Tomaszewski, J.Zdieszzyński.

Miss festynu

1. Justyna Drażikowska, 2. Kinga Drażikowska, 3. Luiza Kozbóch.

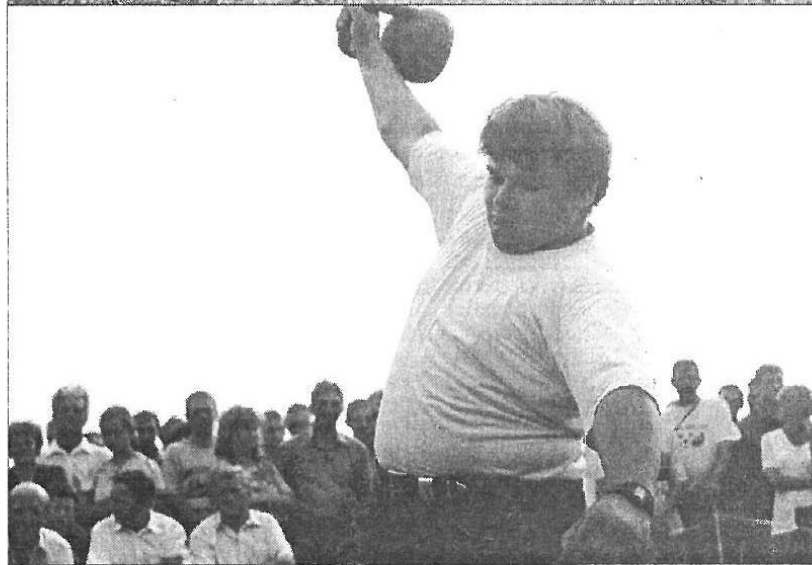
Miss publiczności

1. Kinga Kozbóch

Miss foto

1. Kamila Baczyńska.

Zdjęcia S. Burzyński



PIŁKA NOŻNA

Liga Amatorska

Budal już mistrzem

Na kolejną przed zakończeniem rozgrywek mistrzowski tytuł zapewnili sobie już piłkarze Budalu. W klasyfikacji króla strzelców z ośmioma celnymi trafieniami prowadzą Robert Przepióra (Asmet) i Grzegorz Sokołowski (Uponor).

Fenix Rostoka - Hegor 2:1, Oktan Węzyki - Boryszew 1:4, Asmet - Uponor 5:1, Anser Korona - Artus Mazowsze 1:4, Boryszew - Hegor

4:1, Oktan Węzyki - Fenix Rostoka 1:0, Anser Korona - Uponor 0:2, Asmet - Artus Mazowsze 0:1.

Tabela

1. Budal	22 pkt.
2. Artus Mazowsze	19
3. Master Foods	18
4. Uponor	14
5. Asmet	13
6. Boryszew	10
7. Fenix Rostoka	8
8. Oktan Węzyki	7
9. Anser Korona	3
10. Hegor	0

Wakacyjne sprawdziany

Utrata Pawłowice - Płochocin 15:2

bramki: M.Makowiecki - 3, P.Maliński - 3, A.Wróbel - 2, A.Walaszek - 2, W.Maliński - 2, S.Wodzyński - 2, K.Lipiec - 1.

Pewne zwycięstwo piłkarzy z Pawłowic, którzy byli tego dnia lepsi od swoich rywali w każdym elemencie gry i zdeklasowali drużynę przyjeżdzną. Trener Janusz Janiak sprawdził w meczu 20 zawodników. W najbliższą niedzielę Utrata spotka się z bardziej wymagającym rywalem - Błękitnymi Korytów.



ORKAN

trzeba wzmocnić



**Z Jerzym Hołosiem,
nowym trenerem pierwszego zespołu
piłki nożnej MKS Orkan
rozmawia
Jarosław Niedziela**

- Czy mógłbyś bliżej przedstawić swoją osobę czytelnikom "Ziemi Sochaczewskiej"?

- Mam 35 lat, żonę Anetę, dwoje dzieci - Paulinę i Dawida. Prowadzę sklep sportowy przy ulicy Wąskiej. Od 1 lipca jestem trenerem pierwszego zespołu MKS Orkan.

- Byłeś jednym z najlepiej zapowiadających się piłkarzy Orkanu. W wieku 17 lat zadebiutowałeś w pierwszej lidze w barwach ŁKS Łódź. Co stanęło na przeszkodzie w dalszej karierze?

- Jako 17-latek przeszedłem z "Orkanu" do ŁKS-u Łódź. W pierwszej lidze zadebiutowałem szybko, w meczu ze Stalą Mielec. Jako junior wraz ze swoją drużyną zdobyłem mistrzostwo Polski, zostałem również królem strzelców tych rozgrywek. W ekstraklasie w sumie rozegrałem osiem spotkań. W październiku 1983 roku powołano mnie do wojska. Służbę wojskową odbywałem w Skierniewicach i przez dwa lata grałem w tamtejszej Unii. Podczas pobytu w Skierniewicach zachorowałem na anginę, której do końca nie wyleczyłem, a lekarze stwierdzili u mnie poważną wadę serca. Równało się to z zakazem występów na boiskach pierwszo i drugoligowych.

- Po przygodzie w Łodzi i Skierniewicach wyjechałeś do Austrii. Czy tam nadal uprawiałeś wyczynowo sport?

- W Austrii przebywałem od 1987 roku do 1992. Grałem tam w czwartoligowych klubach oraz pracowałem. Nie był to już wyczyn na najwyższym poziomie, ale przez ten okres uzbierałem trochę grosza i wiele się nauczyłem.

- Wróciłeś do Polski i zostałeś trenerem IV-ligowej Bzury Chodaków. Jak możesz ocenić ten okres?

- Zostałem trenerem po rundzie jesiennej, gdy Bzura znajdowała się na ostatnim miejscu w tabeli. Do drużyny dołączyli wtedy Andrzej Grzybowski, Grzegorz Stencel oraz ja, co stanowiło duże wzmocnienie zespołu. Sądzę, że nie zawiodłem oczekiwań kibiców, Bzura utrzymała się w lidze. Odszedłem z chodakowskiego zespołu, ponieważ otrzymałem kuszącą propozycję gry ze strony działaczy Orkanu.

- Kolejna twoja przygoda z piłką jako szkoleniowca to czwartoligowa Oaza-Bzura Chodaków. Trwało to jednak bardzo krótko. Dlaczego odszedłeś z Oazy?

- Główna przyczyna mojego odejścia z klubu to sponsor, który okazał się osobą wielce nieodpowiedzialną. Nie potrafiłem się z nim dogadać. Nie chciałbym dzisiaj wywlekać na światło dzienne wszystkich szczegółów, niemniej jednak ten fragment mojego życiorysu wspominam bardzo nieprzyjemnie.

- Od 1 lipca zostałeś szkoleniowcem pierwszego zespołu MKS Orkan. Co wpłynęło na to, że objąłeś tę funkcję?

- Do Orkanu czuję ogromny sentyment, jestem wychowankiem tego klubu. Dyrektor Piotr Osiecki złożył mi propozycję, a ja po głębokim namyśle ją przyjąłem. Nie będzie to łatwe zadanie, ale wyzwanie, jakim jest prowadzenie tej drużyny, świadomie przyjąłem. Będzie to bardzo ciężka praca, głównie ze względu na

małą ilość piłkarzy w kadrze zespołu.

- Czy wierzysz, że poddasz temu zadaniu jako trener?

- Uważam, że przygotowany pod względem merytorycznym jestem dobrze. Zdobyłem duże doświadczenie podczas wieloletniej kariery piłkarskiej. Mam również koncepcję kierowania drużyną, ale oczywiście nie wszystko będzie zależało tylko ode mnie. Na dzień dzisiejszy główny problem to zbyt mała liczba piłkarzy w kadrze zespołu.

- Jakie są twoje pierwsze wrażenia z pracy z drużyną?

- Zawodnicy podeszli do treningów bardzo poważnie. Część zespołu z różnych przyczyn jeszcze nie może uczestniczyć w zajęciach. Wydaje mi się, że nie powinno być źle i jesteśmy w stanie podjąć sportowe wyzwanie.

- Jak będą przebiegały przygotowania do nadchodzącego sezonu?

- Trenujemy od samego początku bardzo ciężko. Dziś nie widzę żadnych konfliktów w zespole. Na obóz przygotowawczy nie wyjeżdżamy, gdyż część piłkarzy nie dostała urlopów. Najbliższy sparing rozegramy na wyjeździe: w środę, 21 lipca o godz. 18.30 z Błękitnymi Gąbin. Natomiast w sobotę, 24 lipca o godz. 17.00 wystąpimy przed własną publicznością, a rywalem będzie Błonianka Błonie. Główny nacisk kładę na przygotowanie fizyczne i kondycyjne. Staram się również zgrać zespół, wszak do inauguracji ligi pozostało już niewiele czasu.

- Czy wszyscy zawodnicy podjęli treningi?

- Kadra zespołu jest bardzo wąska i liczy obecnie zaledwie dwunastu zawodników. Bramkarz Paweł Radzio ma kontuzję i to czy będzie w pełni sprawny pozostaje pod dużym znakiem zapytania. Nie podjęli jeszcze treningów Jacek Brzeski, Tomasz Ambroży, Sławek Sabalski. Rafał Wojciechowski przebywa na urlopie, ale w najbliższym czasie ma wrócić do zespołu.

- Czy planujesz wzmocnienie drużyny?

- Prowadzimy rozmowy z czterema zawodnikami. Będziemy czynić starania, by zespół wzmocnić, ponieważ kadra, jak mówiłem, jest bardzo wąska. Dyrektor klubu ma świadomość, że przy takiej liczbie piłkarzy Orkan może wylądować w okręgówce.

- Jakie miejsce w tabeli będzie ciebie jako trenera satysfakcjonowało?

- To bardzo trudne pytanie, dzisiaj nie mogę dać na nie pełnej odpowiedzi. Miejsce w tabeli będzie zależało od bardzo wielu czynników. Nie wiadomo, czy zdołamy zakupić odpowiednich piłkarzy, rozmowy jak już mówiłem są dopiero prowadzone. Jeśli Orkan zostanie zasilony nowymi zawodnikami, możliwa jest pierwsza szóstka, natomiast jeśli nie, będziemy walczyć o utrzymanie się w lidze. O awansie do trzeciej ligi ze względu na brak środków finansowych nie może być mowy.

- Jak przyjęli nowego trenera zawodnicy?

- Moim zdaniem, dobrze. Wskazuje na to sumienne podejście do treningów oraz brak konfliktów w zespole. Atmosfera jest jak na razie dobra, niemniej jednak przyszłość dopiero przed nami.

- W ramach obchodów 75-lecia MKS Orkan rozegrałeś kilka spotkań w drużynie oldbojów Orkanu. Jak możesz ocenić to doświadczenie piłkarskie?

- Było to bardzo przyjemne przeżycie ze względu na atmosferę w zespole. Miło spotkać się po tylu latach ze swoimi dawnymi kolegami z boiska. Czy będziemy się nadal spotykać w tym gronie, nie wiem, ale mam nadzieję, że tak.

- Jak oceniasz szansę awansu kadry narodowej do finałów Mistrzostw Europy w piłce nożnej?

- Zależało to będzie w dużym stopniu od najbliższego meczu z Anglią. Przed naszymi piłkarzami stoi bardzo ciężkie zadanie. Drugą przeszkodą jest mecz ze Szwecją na

wyjeździe, w którym należy co najmniej zremisować. W przypadku zajęcia drugiego miejsca trafimy na mocną grupę barażową. Szanse awansu do finałów Mistrzostw Europy oceniam na 50%.

- Dziękuję za rozmowę.

ZAPRASZA
RADIO NIEPOKALANÓW
102,7 FM



SERWIS

Środa, 14 lipca

● W ONZ-owskim rankingu najzamożniejszych państw na pierwszym miejscu znalazła się Kanada. U nas też niektórzy mają "kanadę", chociaż nie wszyscy, bo kraj nasz w tym samym rankingu znalazł się na miejscu 44. Wywróżył nam to kiedyś Mickiewicz, jak na wieszca przysłało.

● Na śmietniku przy budynku sądu w Aleksandrowie Kujawskim znaleziono wyrzucone dokumenty procesowe i dowody rzeczowe z prowadzonych spraw. I słusznie, sądy i tak mają od cholery roboty!

Czwartek, 15 lipca

● Lech Wałęsa zaprosił 37 znanych polityków do swego instytutu na dyskusję na temat walki z ubóstwem. Zaby politycy wiedzieli, o czym mają mówić, złapie się jakiegoś ubożego, żeby im przed dyskusją pokazać.

Piątek, 16 lipca

● "Obóz Lecha Wałęsy" - pod taką nazwą zaważyły przedwyborcze porozumienia: Chrześcijańska Demokracja III RP, Ruch Solidarni w Wyborach, Konfederacja Polski Niepodległej i Porozumienie Prawicy Polskiej. Mocna obsada!

Sobota, 17 lipca

● Łódzka Kasa Chorych prawdopodobnie zażąda od producenta tatara, którym w Tomaszowie Mazowieckim zatrudniono ponad sto osób, zwrotu kosztów leczenia. Kierunek jest słuszny. Jak ugrzyzie pies - pokieszeni jego pana, jak pszczoła - właściciela pastki.

Poniedziałek, 19 lipca

● Według policyjnych statystyk, pierwsze miejsce w kraju pod względem wykrywalności przestępstw zajmuje policja w Opolu. Widocznie nawet funkcjonariuszom pracuje się tam śpiewająco.

● Krokodyla z piasku o imieniu Pelargonja Dowbor uznano za najładniejszą plażową rzeźbę na Mistrzostwach Polski w Augustowie. Pokonał on wiele innych stworzeń a nawet gołą piaskową babę. Jeśli nie chcesz mojej zguby, krokodyla zrób mi luby...

Prosto z mostu



MAŁE PIWO

Napis na murze głosi: "Jestem dzieckiem szczęścia - szkoda, że nie płaci ono alimentów".
My w Sochaczewie dziećmi szczęścia raczej nie jesteśmy. Gazu nie udało się doprowadzić, mimo wieloletnich, ofiarnych starań, a ci co obiecywali, ofiarom na pewno nie byli. Obwodnicy nie udało się poprowadzić, mimo ofiarnych starań, bo ofiary nie pozwolili. Ruchu z centrum miasta nie udało się wyprowadzić, mimo ofiarnych starań, a ofiarami stali się dziś czolewki bojownicy o wolność i równość ulicy Warszawskiej, ale o tym za chwilę. Nie jesteśmy więc dziećmi szczęścia, chyba, żeby liczyć za szczęście fakt, żeśmy się nie urodzili w takim Wyszogrodzie, który znany jest głównie z tego, że tam chłop spadł z mostu razem z samochodem. Na dodatek był to kierownik budowy tego obiektu, co nie wróży dobrze polskiemu mostownictwu.

W ogóle, mosty nasze nie mają teraz lekko ... zwłaszcza, gdy przejeżdża po nich 40-tonowa ciężarówka. Ale okazuje się, że jest na to rada. Właśnie doniosła prasa, że od 1 sierpnia most

w Plocku na Wiśle zamknięty będzie dla pojazdów powyżej 16 ton! Plocka władza ma zamiar ustawić tam wagi i ważyć każdą ciężarówkę wraz z chłopem w szoferce, żeby nie przemycał części towaru na sobie ... albo w sobie, jeśli wiezie garniażerkę.

I wiecie co? Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych przyznaje, że miasto ma prawo wprowadzić ograniczenia! Tąto miasto oczywiście, bo naszymu nie pozwolił. I w tej sytuacji dowiadujemy się, że całe dowództwo sochaczewskich "protestantów" stanie w najbliższy poniedziałek przed kolegiem za to, że chodzilo prawidłowo po pasach i jeszcze do tego zwyrodniałego czynu nanawiało innych. A przecież, gdybyśmy mieli światła na wszystkich strategicznych przejściach, proceder ten można by łatwo wyeliminować. Z tym, że na pewno taniej wychodził dźwięka członków kolegium. Chyba, że to policja, wobec likwidacji Straży Miejskiej, chce się popisać skutecznością, no bo przecież złapali przestępców... Albo lubią, jak im się od TIR-ów przy Warszawskiej 23 trzęsie, bo trzęsą się również bandyci, a to zawsze jest przyjemne.

Dziećmi szczęścia więc nie jesteśmy. I będziemy mieli szczęście, gdy to wszystko wytrzymamy psychicznie, bo choć odpowiedni pawilon stoi, to jednak dla wszystkich nie wystarczy. A kukuli!

Sławomir Burzyński

Galeria

Rysuje Sławomir Burzyński



Aleksander G. Turczyk
Nauczyciel historii

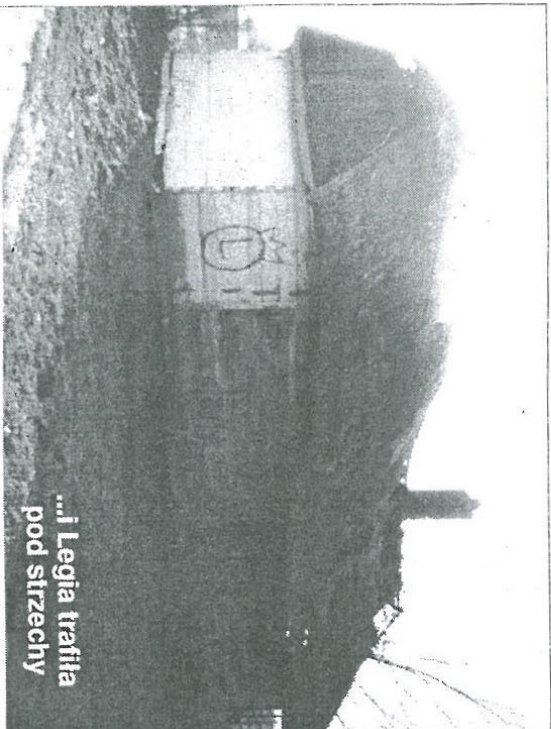


Co z niego wyrosło?



Okazało się, że pani Barbara Jachimowicz, bo ona była w tym tygodniu naszym iksem, mimo tego, że pokazaliśmy jej zdjęcie z dzieciństwa, rozpoznana została przez wiele osób. Być może już wtedy była niespokojnym duchem i data się zapamiętać wielu.

Dzisiaj powtarzamy zdjęcie z 1964 roku, bo warto. Nagrodę - koszulkę z logo gazety - wylosowała Martyrna Chmielewska z Kuznocina.



...i Legia trafiła pod strzechy

Nasi radni miejscy dyskutowali na temat budownictwa mieszkaniowego. Jest pomysł, aby bloki komunalne budować tylko dla bogatych, bo oni właśnie mają za co kupić mieszkanie. Dla biedoty zaś postawi się blok socjalny o najniższym standardzie.

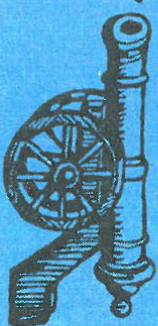
Z bieżącą wodą - w Bzurze, ubikacją - za plotem i ślepą... kiszka zaniasz kuchni.

Skiermiewicka licealistka zdobyła tytuł Królowej Śnów. Może sniło jej się województwo skiermiewickie?

W Jeśniczowie w Bolimowskim Parku Krajoobrazowym, odbyło się przy pieczonym dziku, spotkanie integracyjne lokalnych AWS-ów. Jak donosiła prasa, zwrócić na siebie uwagę postanka z Sochaczewa, Ewa Manikowska, która tańczyła góralskie tańce. Cieszymy się bardzo, że właśnie poseł z naszego miasta wyrozniła się w swej politycznej działalności.

Od nowego roku akademickiego powstanie w Łowiczu filia SGGW. Piąta już chyba wyższa uczelnia w tym mieście. Jak są nienki, to tutaj muszą nadtrąbiać zaległości. My tam nie musimy.

Z grubej rury



Władze powiatowe ustawiły przed każdym budynkiem gminy, wielkie plansze z planem całego naszego powiatu. Pewnie po to, aby urzędnicy gminni nie zapominali do kogo należą.

Ogłoszenie na płocie:

"Firma Primavera w Skiermiewicach zatrudni - inwalidów i rencistów I, II, III grupy inwalidzkiej ... przy produkcji spożywczej. Może do produkcji artykułów o I, II i III kategorii świeżości?"

Jak donosi prasa, ismniący w Rawie Mazowieckiej klub absyntynicki "Szansa", zwiększył liczbę członków o ... 300 proc. Sprzedają jednak nie spada, bo widocznie są re-kordzisci, którzy "krubują" wyniki i w ten sposób wychodzą na zero.

KRAJAN